

# DZIENNIK WILEŃSKI



Redakcja czynna od 12—13 i od 19—24, Administracja od 9—18, w niedzielę od 12—13. Redakcja i Administracja: Mostowa 1, telefon 12-44. Konto P. K. O. 80.187.  
„Dziennik Wileński” wychodzi co dzień.

Prenumerata: mies. z odnośnieniem i przesyłką poczt. 3 zł. 50 gr. Zagranicą 7 zł. Ogłoszenia: wiersz m/m. przed tekst. i w tekście (5 lam.) 35 gr., za tekst. (10 lam.) 12 gr., nekrologi 25 gr., ogłoszenia cyfrowe i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Terminy druku mogą być dowolnie zmieniane.

Rok XIX

Wilno, Piątek 17 Maja 1935 r.

Nr. 134

## Za spokój duszy



# Marszałka JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

w sobotę, dnia 18 maja, jako w dniu złożenia Zwłok do grobu, Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski w asystencji Ks. Biskupa Michalkiewicza i Kapituły Metropolitalnej, odprawi w Wilnie w kościele św. Jana, uroczyste nabożeństwo żałobne o godz. 9-ej rano.

Tegoż dnia, o godz. 9-ej rano odprawione zostaną nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach parafjalnych m. Wilna.

O godz. 10-ej rano odprawiona zostanie uroczysta Msza Polowa na pl. Łukiskim.

## U TRUMNY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA. (Pat). W ciągu dzisiejszej nocy po zakończeniu egzekwji, odprawionych przez duchowieństwo przy trumnie śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ludność stolicy oddawała hołd Wodzowi Narodu. Nieprzerwany tłum, ustawiając się w poczwórny szpaler ciągnący się na kilka

kilometrów, począł przybywać na plac Zamkowy, ulicą Świętojańską do Katedry, przechodząc w ciszy i skupieniu przed trumną Wodza. Przez całą noc trwała nieprzerwanie defilada ludności stolicy. O godz. 6 rano rozpoczęły się żałobne nabożeństwa. Pierwszy mszę świętą odprawił

dziekan korpusu Nr. 1 ks. Malek, następnie ks. Kardynał, Biskup Polowy wojsk polskich Gawlina, dalej ks. Mauersberger, Arcybiskup Gall, ks. Biskup Szlagowski. W południe celebrował mszę świętą J. E. ks. Kardynał Kakowski. W godzinach rannych począł napływać młodzież szkolna

z pocztami sztandarowymi, oraz związki i organizacje, wypełniając szczerze plac Zamkowy. Liczba składających hołd Marszałkowi rosła z godziny na godzinę. Wielki tłum wypełnił nietylko plac Zamkowy i ulicę Świętojańską, lecz i ulice sąsiednie Podwałe, Krakowskie Przedmieście i in.

## Przygotowania do pogrzebu

### W Warszawie

WARSZAWA. (Pat). Olbrzymie rozmiary wczorajszego konduktu żałobnego wskazują, że niema takich trybun w Warszawie, któreby mogły pomieścić choćby tylko wszystkie delegacje przybyłe z różnych stron kraju. Dlatego też ilość kart wstępu na trybunę na polu mokotowskim będzie ograniczona i będzie udzielać na przeważnie tylko najwybitniejszym delegacjom. Organizacje społeczne w zwartych szeregach zajmą miejsce na polu mokotowskim na przestrzeni po stronie przeciwnej do trybuny. Środkową trybunę z miejscem prezydenta Rzeczypospolitej zajmie rząd, marszałkowie Senatu i Sejmu i inni wyżsi dostojnicy. Z lewej strony trybuny rządowej zasiadają nadzwyczajni delegaci państw obcych oraz miejscowy korpus dyplomatyczny. Po obu stronach loży prezydenta Rzeczypospolitej zasiadzie duchowieństwo, dalej przedstawiciele akademii umiejętności i literackiej oraz senaty akademickie. Jedną trybuną będzie zajęta przez Senat i Sejm, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Jedną z trybun będzie zarezerwowana dla stowarzyszeń niepodległościowych z weteranami 63 r. na czele i „rodziną wojskową”. Jedną trybuną wreszcie przeznaczoną będzie dla delegacji stowarzyszeń i związków organizacji społecznych. Wejście na pole mokotowskie będzie za kartami wstępu, które posiadać muszą wszyscy, w jakiegokolwiek grupie konduktu będą się znajdowali. Zgłoszenia miejsc na trybunę, które — naturalnie — w niedostatecznym

zakresie będą mogły być uwzględnione, należy kierować ze strony organizacji i instytucji społecznych do komisariatu rządu na m. st. Warszawę.

WARSZAWA. (Pat). We wszystkich urzędach i instytucjach państwowych, w sądownictwie oraz urzędach i instytucjach samorządowych w Warszawie praca w piątek będzie zawieszona. We wszystkich urzędach i instytucjach państwowych, w sądownictwie oraz w urzędach samorządowych w Krakowie praca będzie zawieszona w sobotę. W Warszawie w szkołach nie odbędą się zajęcia w piątek, w Krakowie zajęcia nie odbędą się w sobotę.

WARSZAWA. (Pat). Władze wojskowe wspólnie z władzami Polskiego Czerwonego Krzyża, komisariatem rządu, Ubezpieczalni Społecznej i Miejskim Pogotowiem Ratunkowym organizują pomoc lekarską, dla wojska i ludności cywilnej w czasie uroczystości pogrzebowych ekspedycji ś. p. Marszałka Piłsudskiego i defilady na Polu Mokotowskim. Ogólne kierownictwo pomocy lekarskiej spoczywać będzie w rękach naczelnego lekarza garnizonu Warszawy, względnie jego zastępcy. Na trasie konduktu pogrzebowego z katedry na lotnisko cywilne zostanie uruchomionych szereg punktów i patroli sanitarnych.

### W Krakowie

KRAKÓW. (Pat). Wydano oficjalny komunikat zawierający wytyczne programu uroczystości żałobnych w Krakowie. W godzinach nocnych i porannych w sobotę dnia 18.V, przyjeżdżają do Krakowa pre-

zydent Rzeczypospolitej, z rządem i przedstawicielami państw obcych. Przyjazd pociągu ze zwłokami nastąpi około godz. 7-ej rano. Uroczystości rozpoczną się o godz. 8-ej rano. Trumna ze zwłokami wyniesiona będzie przez jedno z wyjść z dworca głównego i zostaną złożone na lawecie. Przed dworcem kolejowym ustawią się batalion honorowy wojska, duchowieństwo, delegacje Sejmu, Senatu, uniwersytetów, akademii umiejętności i literatury, sądownictwa, oficerów itd. Z chwilą, gdy trasy szpaler będzie tworzyło wojsko. Od podwórza Wawelu do stóp pomnika Kościuszki ustawiony będzie szpaler chłopów w strojach ludowych. Część ich ustawi się również koło pomnika Kościuszki. Reszta ludności wiejskiej zgrupuje się u podnoża Wawelu. Do katedry wejdą tylko najwyżsi dostojnicy i rodzina Marszałka Piłsudskiego. Po ukończeniu nabożeństwa w katedrze dostojnicy udadzą się do apartamentów zamkowych, celem złożenia prezydentowi Rzeczypospolitej kondolencji. Od tej chwili rozpocznie się przed ustawionym katefalkiem przemarsz organizacji społecznych, w celu złożenia hołdu śp. Marszał-

kowi Piłsudskiemu. O godz. 18-ej katedra zostanie zamknięta, a o godzinie 19 nastąpi egzekwja, poczem odbędzie się przeniesienie zwłok do krypty tylko przy udziale najszczęśliwszej liczby osób, to jest rodziny i rządu. Artylerja da wówczas 101 strzałów armatnich. Zadzzwonią wszystkie dzwony w mieście. W tej chwili winna zamarzeć ruch, wszyscy stoją z odkrytymi głowami. W końcu odegrany będzie hymn państwowy i marsz I Brygady. Wzdłuż trasy rozstawione będą megafony, celem informowania publiczności o przebiegu uroczystości żałobnych. Pożatem komunikat przewiduje dokładny porządek pochodu żałobnego na Wawel.

KRAKÓW. (Pat). Kraków czyni gorączkowe przygotowania do sobotnich uroczystości programowych. Miasto udekorowane zostanie wyłącznie flagami czarnymi. Jedyne na gmachach państwowych powiewać będą flagi państwowe opuszczone do połowy masztu i okryte krepą. Dziś rozpoczął się masowy zjazd uczestników uroczystości pogrzebowych. Wszystkie pociągi z rządu zwyczajne jak i nadzwyczajne przyjeżdżają przepelnione. Sprawna działalność komitetu kwaterekowego zapewnia należyte rozmieszczenie uczestników. Spodziewany jest przyjazd kilkuset pociągów z delegacjami, niezależnie od pociągów przeznaczonych dla rządu dyplomacji i wojska.

KRAKÓW. (Pat). Sekcja żywienia Komitetu obywatelskiego uroczystości pogrzebowych zakończyła swe przygotowania. Na placach krakowskich poza śródmie-

### Senator włoski u Marsz. Piłsudskim

RZYM. (Pat). Sen. Davanzati wygłosił przed mikrofonem rzymskiego radja przemówienie poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu.

„Piłsudski, mówił Davanzati, uosabiał wskrzeszoną Polskę. Nie ograniczał się On do walki o Polskę, gdy była rozdarta przez najeźdźców i do zwycięskiej jej obrony w roku 1920. Piłsudski służył Polsce jeszcze przez lat 15, broniąc państwo przed niebezpieczeństwami systemu parlamentarnego i partyjnego. Nieprzerwane wysiłki i dzieła zmierzające do najwyższego celu patriotycznego, wypełniły całe życie Marszałka Piłsudskiego. Pozostawił On po sobie dziedzictwo faktów, siły instytucji, z których naród polski może być dumny. Oczywiście należy kontynuować Jego dzieło z tym samym duchem odwagi i woli. Polska jest państwem zharmonizowanym i państwem posiadającym własną historję. Naród polski swymi tradycjami łacińskimi i katolickimi, przyczynił się wybitnie do budowy i obrony cywilizacji zachodniej. Polska skupiona dziś wokół swego bohatera narodowego odczuje dzisiejsze i przyszłe wskazania historii.

ściem uruchomionych będzie 10 wielkich punktów żywnościowych przy pomocy kilkudziesięciu kuchni polowych. Przy ul. Potockiego cech rzeźników i masarzy uruchomi punkt żywnościowy, który wyżywi 10.000 osób. Po 50 gr. będzie wydawana porcja ciepłej stawy z chlebem. Przez dwie doby będą otwarte sklepy żywnościowe. Wydano zarządzenia o nieprzekraczaniu cen na artykuły żywnościowe.



## NIEMIECKIE RACHUBY

Konflikt włosko - abisyński obudził pewne zaniepokojenie w prasie angielskiej. Przestrzega ona rząd włoski przed wojną kolonialną w Afryce, wskazując na to, że taka wojna zmniejszyłaby siły militarne Włoch na wypadek zaburzeń w Austrii.

W rzeczy samej wśród hitlerowców austriackich i niemieckich konflikt włosko - abisyński wywołał duże poruszenie. Żywią oni nadzieję, że wojna w Afryce może na tyle zmienić układ sił w środkowej Europie, że sprawa Anschlussu stanie się znowu aktualną. Nadzieje te znalazły między innymi swój wyraz w grze dyplomatycznej, jaką prowadzą Niemcy w sprawie paktu o niemieszanie się do wewnętrznych stosunków austriackich.

Jak wiadomo, Francja, Włochy i Anglia na początku r. b. postanowiły, że ilekroć niepodległość Austrii będzie zagrożona, odbędą wspólne narady nad sposobami zaradzenia temu niebezpieczeństwu. Równocześnie zaproszono rząd niemiecki do tej współpracy. Niemcy znaleźli się w kłopotliwej sytuacji. Jest tajemnicą polityczną, że Trzecia Rzesza w swoim parciu ku południowi widzi naturalny teren rozszerzenia granic właśnie w Austrii. Dyplomacja niemiecka zaczęła przeto grać na zwłokę, domagając się szczegółowych wyjaśnień, jak rozumieć niemieszanie się do spraw wewnętrznych Austrii.

Tymczasem w Stresie sprawa austriacka znowu wysunęła się na czoło zagadnień. Anglia, Francja i Włochy ustaliły jednolity pogląd na sprawę niepodległości austriackiej, robiąc z niej zagadnienie europejskie. Jednocześnie państwa te odniosły się bardzo przychylnie do żądań Austrii, Węgier i Bułgarii co do zniesienia ograniczeń wojennych.

Z rozmów w Stresie wynika, że mocarstwa zachodnie pragną zorganizować Europę centralną w system, któryby uniemożliwił Niemcom realizację słynnego planu Mitteleuropy. Tymczasem dążenie do wchłonięcia Austrii jest w Rzeszy niemieckiej tak wyraźne i tak się wiąże z jej ideologią, oraz kierunkiem jej polityki zewnętrznej, że trudno przypuścić, aby mogła ona łatwo tych dążeń się wyrzec. Woli ona raczej wyczekiwać na zmianę koniunktury i dlatego wszystko, co osłabia pozycję państw związanych porozumieniem w kwestii austriackiej, budzi wśród Niemców duże nadzieje.

Kwestia austriacka bardzo żywo obchodzi Włochy. Sąsiedztwo bezpośrednie z Rzeszą, powiększoną o posiadłości i ludność Austrii, nie usmiecha się zbyt do rządu włoskiemu. Dlatego też Mussolini wykazał wiele energii i sprężystości w organizowaniu polityki mocarstw zachodnich, celem zapewnienia niepodległości Austrii. Wykazał on również sporo determinacji, wysyłając w lipcu r. ubiegłego wojska włoskie na granicę austriacką.

To też dziś, kiedy Włochom grozi poważny konflikt w Afryce, Niemcy łączą z tem dużo nadziei. Wydaje im się, że gdyby doszło do wojny włosko-abisyńskiej, problem austriacki byłby znacznie łatwiejszy do niemieckiego rozwiązania.

Te nadzieje podsyca w Berlinie niewyraźne stanowisko opinii angielskiej, która chciałaby zachować niezależność Austrii, ale wolałaby dokonać tego bez czynnego udziału Anglii. Tak przynajmniej można sobie tłumaczyć głosy prasy angielskiej i niedawne oświadczenie Mac Donalda.

Nic przeto dziwnego, że prasa włoska, odpowiadając na przestrogi angielskie, zwraca w sposób stanowczy uwagę na to, że kwestia austriacka jest zagadnieniem nie tylko włoskim, ale europejskim i że jako taka powinna obchodzić również Anglię, zwaną uchwałami w kwestii utrzymania jej niezależności.

## PROTOKÓŁY MĘDRCÓW SYJONU

W ŚWIELE PROCESU BERNENSKIEGO

Od długiego już szeregu miesięcy toczył się — z przerwami — w Bernie Szwajcarskim głośny proces w sprawie autentyczności Protokółów Mędrców Syjonu. Procesem tym pismo nasze już się nieraz zajmowało, stwierdzając między innymi, że sprawa prawdziwości lub nieprawdziwości „Protokółów” jest sprawą mniejszego znaczenia, że natomiast ważnym jest, iż „Protokóły” te bez względu na to, czy pochodzą istotnie ze źródeł żydowskich, czy też są, jak twierdzą żydzi, falsyfikatem, sporządzonym przez antysemitów rosyjskich, — odzwierciedlają w sposób znakomity cele i drogi polityki żydowskiej.

Tajemnica pochodzenia „Protokółów mędrców Syjonu” należy do dziedzin tych tajemnic, które z całą dokładnością wysświetlone nie będą bodaj nigdy. To też w procesie bernenskim rzeczą ciekawą i godną uwagi jest nietylko wyrok, mający znaczenie jedynie formalne i nie będący w stanie niczego w sposób ostateczny wyjaśnić i rozstrzygnąć, co rozmaite szczegóły samego przewodu sądowego.

Punktem centralnym procesu — są zeznania rzeczoznawcy ze strony oskarżonych, hitlerowca, niemieckiego podpułkownika w stanie spoczynku, nazwiskiem Fleischhauer. Zeznania swe składał on w szeregu przemówień, uzupełnianych odczytaniem najrozmaitszych cytatach, przy czem przemówienia te wypełniły całe pięć dni procesu.

Podpułkownik Fleischhauer poświęcił znaczną część swej ekspertyzy szerszemu omówieniu całokształtu sprawy żydowskiej i nie ograniczył się do samego tylko zajęcia się sprawą prawdziwości, lub nieprawdziwości „Protokółów”. Przedstawił on szczegółowo rozkładając rolę żydów w społeczeństwach chrześcijańskich, światłotładcze dążenia narodu żydow-

skiego, oraz treść polityki żydowskiej. Wywody swe poparł cytatami z Talmudu, którego jest podobno biegłym znawcą, oraz mnóstwem cytatach naukowych i dziennikarskich. Między innymi, powoływał się w szerokim zakresie na prasę żydowską (żargonową) w Polsce. Czerpał również różne argumenty ze stosunków polski h. Między innymi, mówiąc o rozkładowej roli prasy brukowej, wydawanej przez żydów, powołał się na znane oświadczenie Jego Eminencji kardynała Kakowskiego z jego znanej, zeszłorocznej rozmowy z delegacją rabinów.

Ale rzeczą najciekawszą i największej wagi w jego zeznaniach było to, co mówił bezpośrednio o „Protokółach” i o wiążącej się z tem sprawie tajnego rządu żydowskiego.

Jak wiadomo, rozpowszechniony pogląd głosi, iż „Protokóły” związane są ze zjazdem syjonistycznym, jaki się odbył w Bazylei w roku 1897. Poglądowi temu żydzi przeciwstawiają oświadczenia uczestników tego zjazdu, którzy stwierdzają, iż ani na plenum tego zjazdu, ani w jego komisjach, żadne podobne sprawy przedmiotem obrad nie były.

Otóż płk. Fleischhauer twierdzi, iż równocześnie ze zjazdem syjonistycznym odbył się w Bazylei drugi zjazd, tajny, najwyższego stopnia żydowskich łóż masoniów „Bnei - Brith”. Wszystkie wogóle zjazdy syjonistyczne miały się odbywać podwójnie: obok jawnego zjazdu działaczy syjonistycznych, zbierała się na osobnych posiedzeniach garść wybranych „mędrców Syjonu”, z ukrycia na zjazd syjonistyczny wywierających wpływ. Ów zjazd „Bnei - Brith” w Bazylei w roku 1897 miał się odbyć w willi żyda Dreyfussa. Na zjeździe tym miano uchwalić program działania, znany pod nazwą „Protokółów mędrców Syjonu”, jawnemu kongresowi

syjonistycznemu wogóle nie znany. Faktem tego zjazdu tłumaczy się niezrozumiały napozór fakt, że na okres kongresu syjonistycznego przybył do Bazylei słynny działacz żydowski, A. Ginsburg (Achad - Haam), który był przeciwnikiem syjonizmu i założycielem (w r. 1889 w Odesie), tajnej ligi żydowskiej „Bnei Mosze” (synów Mojżesza), przeciwstawiającej się wiel: szczegółom ruchu syjonistycznego. Poprostu — Achad - Haam przybył do Bazylei na zjazd Bnei-Brith.

Wiadomości te płk. Fleischhauer uzyskał jeszcze w roku 1900 od szamasa żydowskiego nazwiskiem Fleischmann, w miasteczku Skoków w Poznaniu. Fleischmann zdradził posiadane przez siebie tajemnice żydowskie aryjczykowi przez zemstę wobec niejakiego rabina Veilchenfelda.

Zeznania swoje płk. Fleischhauer uzupełnił obszernym wywodem, dotyczącym istnienia tajnego, ogólnoswiatowego rządu żydowskiego.

Zeznaniom rzeczoznawcy Fleischhauera żydzi przeciwstawili zeznania swojego rzeczoznawcy, zresztą rzekomego aryjczyka, niejakiego prof. Baumgartena, uchodzący politycznego z hitlerowskich Niemiec, który twierdził, iż Fl. zwalcza. Przewstał również gwałtowną kampanię prasową przeciw płk. Fleischhauerowi, jako głównemu filarowi obrony. (M. in. poniedziałkowy „Nasz Przegląd” umieszcza wielki artykuł ZAT o procesie bernenskim pod tytułem: „Kim są te Fleischhauerzy?”).

Z punktu widzenia oceny dążeń i charakteru polityki żydowskiej, wyrok w procesie bernenskim nie ma, jak nadmiernie, istotnego znaczenia. Niemniej jednak sam proces, podobnie jak towarzyszący mu ruch w prasie żydowskiej i zależnej od żydów jest wydarzeniem niezmiernie ciekawym.

## PRZEGLĄD PRASY

BREDNIE

„Express Poranny” donosi, a żydowski „Nasz Przegląd” powtarza następującą wiadomość: „W ciągu dnia wczorajszego do administracji „Gazety Warszawskiej” zgłaszali się liczni czytelnicy tego pisma z żądaniem skreślenia ich z listy prenumeratorów.

Ten samorzutny odruch nie budzi dziwienia wobec zdumiewającej treści i formy poniedziałkowego wydania „Gazety Warszawskiej”, które, jedyne, nie zamieściło orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej do narodu Polskiego.”

Dziwna rzecz, że o tym „samorzutnym odruchu” nic jakoś nie wie — sama „Gazeta Warszawska”.

DENATURAT

„Gazeta Polska” pisze: „Chłopi na Wilenszczyźnie piją nietylko samogon — piją również denaturat. Jest to rzecz powszechnie wiadoma. Potajemnie pędzenie „samogonki” jest surowo karane. Kolorowe tablice propagandowe, rozwiszane po wsiach i miasteczkach ilustrują w jaskrawy i dobitny sposób — jakie straszliwe skutki — więzienie, choroby, nędzę i śmierć sprowadza na nieszczęśnika „samogonka”. Przed zgubnymi skutkami picia denaturatu przestrzega afisz, mówiący o stopniem ślepieniu — ale ta groźba nie jest brana na serio. Trupia głowa na flasce i groźny napis „trucizna” bynajmniej nie odstraszają nabywców; traktowane są raczej jako makabryczna etykieta firmowa. Piękna barwa fioletowa pociąga mile oko, przykry zapach zagłusza się przyprawą z mocno pachnących ziół. Na ucztach weselnych, na chrzcinach, gdy brak pieniędzy na wódkę, która w myśl tradycji musi lać się strumieniami, zastępuje się „czystą” — denaturatem. Bo denaturat piją nietylko zawodowi pijacy, straceni dla świata nałogowcy — piją porządni, zaci gospodarze, ni rzadko i kobiety, by zaoszczędzić grosza, a mimo to nie wyrzec się przyjemności „podchmielenia sobie przy godnej okazji”.

Rozpowszechnianie się picia spirytusu skażonego jest oczywistym skutkiem zubożenia wsi.

„Gazeta Polska” dodaje jeszcze: „W r. 1935 w styczniu zużyto w województwie wileńskim 48.519,00 litr. objęto., w kwietniu 50.006,00 litr. objęto. Oczywiście nie jesteśmy w możności odpowiedzieć na pytanie ile w tem litrów wypito. Opinia publiczna jest jednak tą sprawą zaniepokojona.”

ORDYNACJA I RUSINI

Narodowy „Kurier Lwowski” zastanawia się, jakie skutki mogłaby proponowana ordynacja wyborcza przynieść na terenie Ziemi Czerwieskiej:

„O wyborze obydwu posłów decyduje równocześnie absolutna i ta sama większość wyborców. 51 procent wyborców, idących zgodnie, wybierze 2 posłów, 49 procent wyborców odejdzie z niczem. Na terenie Małopolski Wschodniej, poza niewielu wyjątkami, o obu posłach zadecydują głosy ruskie. To jest bodaj jasne. Podobnie będzie na Wołyniu i na Polesiu.

Ogólne zainteresowanie nasze wzbudzić zatem muszą owe kolegja wyborcze. Aby w tych warunkach wyszedł tylko np. jeden Rusin na posła, a drugi mandat otrzymać mógł Polak, trzeba by, aby kolegium wyborcze przedłożyło wyborcom do wyboru: 3 Polaków i jednego Rusina. Jeśli wśród kandydatów będzie 2 Polaków i 2 Rusinów — wybraniymi będą dwaj Rusini.”

A kogo wybiorą kolegja wyborcze? „Rusini wszędzie swoje minimum 25 procent głosów mieć będą. Czy będą mieć absolutną większość, a wraz z tem i możliwość postawienia dwu kandydatów? W niektórych okręgach niewątpliwie tak. Organizacje rolnicze wprowadzają do kolegium wyborczego na każdych 500 członków — jednego delegata. Wiadomo, że ruskie organizacje rolnicze zorganizowane są doskonale. Liczba tych delegatów może być poważna. Dodając do nich delegatów gmin Rusini łatwo uzyskają przewagę w kolegium.”

LAS W PALESTYNIE

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi: „Gmina wyznaniowa żydowska w Hrubieszowie na posiedzeniu żałobnym poświęconem uczczeniu s. p. marszałka Józefa Piłsudskiego wysunęła projekt aby ludność żydowska w Polsce uczciła pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego przez zasadzenie lasu w Palestynie i na ten cel wyasygnowała 200 zł., wzywając wszystkie gminy wyznaniowe oraz ogół ludności żydowskiej do pomocy za jej przykładem.”

NIESPRAWIEDLIWYNY SCEPTYCYZM SOWIECKI

„Robotnik” pisze: „Leningradzka „Prawda” śnać nie wierzyła w chorobę Piłsudskiego i uważała wiadomości o chorobie za pretekst, by nie przyjąć min Lawała W sobotnim numerze „Prawda” zamieściła karykaturę pod tytułem: „Warszawski chory” przedstawiającą marsz. Piłsudskiego mierzącego termometrem temperaturę wody, gotującej się w rondelku. Podpis brzmi: „Temperatura idzie w górę”.

Kompromitacja



Konferencja „Ententy Bałkańskiej” w Bukareszcie

## OBAWY ŻYDOWSKIE

„Hajnt” (Nr. 103) w korespondencji z Wiednia daje wyraz obawom żydowskim co do wyniku procesu bernenskiego. Wszczynając proces bernenski, żydzi myśleli, że pomyślny dla nich wyrok ośmieszy same „Protokóły mędrców Syjonu” i ich czytelników:

— Zdaje się, że na to nie można liczyć.”

Niemcy są już świadome niebezpieczeństwa żydowskiego:

— Poza Fleischhauerem (rzeczoznawca z ramienia obrony) stoi olbrzymia twierdza ciemnoty: Niemcy. Wszystko jedno czem proces bernenski się skończy — czarna nieważność zostanie tem zlikwidowana.”

Tylko rewolucja społeczna może spowodować wytrzebiecie judofobii, tak jak to zaczęło się po ostatniej wojnie światowej:

— Dopiero wówczas, gdy w Niemczech znów zaczną jaśnieć w zamglonych, odrzonych mózgach, gdy te duchy na wieki będą wypędzone, dopiero wówczas zakończy się na zawsze ciemna moc średniowiecza i jego nowoczesnych wyraziścieli.”

Wiedza o żydostwie wymaga się w całym świecie i ten fakt decyduje o rozwiązaniu zagadnienia żydowskiego w świecie. Dlatego też autor zdaje sobie sprawę, że odwrócić ten bieg wypadków mogłoby jedynie zamacenie stosunków w świecie chrześcijańskim i obudzenie takiej nienawiści wojennej, która dałaby możliwość żydostwu odegrać rolę, jaką już odegrali w bolszewickiej Rosji.

## „FORTNIGHTLY REVIEW” O SYTUACJI POLITYCZNEJ

Ciekawą ocenę obecnej sytuacji w Europie daje redaktor polityczny słynnego dwutygodnika angielskiego, p. Stephen Gwynn w majowym numerze „Fortnightly Review”:

„Główną troską Anglii, jak i całej Europy, jest zwalczanie poglądu, że wojna może stać się korzystną. Chodzi jej o uniemożliwienie działalności, wynikającej z liczenia na takie korzyści. Zdaje się, że Anglia ma możliwość decydowania o tem, czy Europa, jako całość, zorganizuje się dla zapobieżenia wojnie, czy też Europa wróci do systemu przymierzy wojskowych, w którym jedno z państw przeciwstawiać się będą innym.

Słusznie, czy niestosownie — według wszelkiego prawdopodobieństwa niesłusznie — większość Anglików jest przeświadczona o tem, że odrębne interesy Anglii nie są bynajmniej zaangażowane w tem, co się stać może na Wschód od Niemiec. Lecz możliwy wynik tych wypadków przekracza granice odrębnych interesów. Jesteśmy dziś w punkcie zwrotnym całej cywilizacji europejskiej.”

Obecny stan Niemiec autor ocenia bez złudzeń:

— Europa ma przed sobą nie hitleryzm, lecz machinę wojskową, stworzoną przez Bismarcka. Pod rządami monarchji maszynowa ta panowała nad duszą i ciałem narodu, a dziś pod rządami dyktatury ma formę jeszcze bardziej bezlitosną.

Francuzi mogą się mylić, twierdząc, że Sztab Generalny Reichswehry zmusił Hi-

tera do rzezi w dniu 30 czerwca u. r., kiedy to pozbyto się mniej pokornych towarzyszy wraz z gen. Schleicherem, lecz nie ulega wątpliwości, że wszystko, co się stało wówczas i co się dzieje od tej chwili, jest zgodne z wymaganiami programu wojkowego. Ostatecznie maska została zdjęta i wyzwanie rzucone w tej samej chwili, kiedy Francja doszła do wniosku, że dla jej bezpieczeństwa nie wystarczają zarządzenia układu lokarneskiego.

Władza kierownicza Niemiec stwierdziła przy pomocy starannie obmyślonych posunięć praktycznych, że Francja, jak i Anglia, jest hamowana w swych działaniach wstętem do myśli o wojnie.”

Ciekawy jest ustęp o Polsce: „Niektórzy są tego zdania, że władca Polski, w mniejszym stopniu ulegający tym skrupułom, naglił do złamania wojskowego odrodzenia Niemiec, póki to jeszcze można było łatwo przeprowadzić łącznymi siłami Francji i Polski. Powiadają, że w Polsce zapadła decyzja odrębnego porozumienia z Niemcami, kiedy trzeba było wyrzec się innego sposobu zabezpieczenia jej granic.”

Czy to porozumienie może zabezpieczyć granice Polski?

— Trzeba być wielkim optymistą, żeby liczyć na to, że to zobowiązanie niedotykania sprawy Pomorza będzie przedłużone do nieskończoności, o ile wielkie mocarstwa nie staną w jego obronie.”

Zyjemy w okresie wciąż trwającej rewolucji. Łatwość i szybkość zmian form ustrojowych, częste zmiany przepisów prawnych, nieraz głęboko sięgających w życie społeczeństwa, zmiany poglądów i hasel propagowanych przez „obóz rządzący” i mozaika stanowisk ideowych w tym obozie — wszystko to wywarło stały nastrój niepewności i tymczasowości. Braku jakichś trwałych podstaw w życiu państwa.

Ten ferment, sięgający nawet najgłębszych podstaw moralności, musi odbijać się na wychowaniu. Nie można pojąć wychowania bez ideału wychowawczego. A jakże ma wyglądać ideał wychowawczy oficjalny, mogący mieć szanse największego wpływu w dzisiejszych warunkach?

Zjawiał się w śnacyjnej teorii wychowania niesamowity ideał człowieka na dziś, umiającego przystosowywać się do aktualnej koniunktury. Ale czy pokolenie wychowane według tego ideału poddało zadaniom jutrzejszym, trudniejszym z pewnością od dzisiejszych?

W „Legionie Młodych” mamy odstrasający przykład wpływów wychowawczych „ideologii” przystosowania się.

Silne charaktery wykuwają się właśnie w walce. Znoszenie małych niedogodności i trudów w walce o ideały, wytwarza gotowość ponoszenia większych ofiar, aż do największej.

Wiara w wartość ideału, w słuszność swych przekonań, solidarność z współwalczącymi rośnie w miarę dawanania czegoś z siebie dla sprawy.

Jednak początków takiej postawy, samorzutnie aktywnej wobec życia zbiorowego, postawy społecznej, można się spodziewać dopiero na poziomie młodzieńca. Jak natomiast przekroczyć przepaść pomiędzy tym okresem, a beztrudnym dzieciństwem, poprzez chłopięctwo i burzliwy okres dojrzewania?

Jakże wytworzy się idea kierunku całego życia, jak urobi zdrowy pogląd na świat, gdy plastyczna dusza dziecka i pacholecia, kształtowała się ma wśród bezkształtnych form wszechzmiennego, wszechwzględego życia społecznego?

Zdrowe organizacje młodzieży, późniejszej koleżeństwu akademickie — mogą pomóc w pogłębieniu, rozwinięciu osobowości, mogą stworzyć przed młodzieńcem szersze horyzonty, ale fundament charakteru, fundament cnót obywatelskich buduje się o wiele, wiele wcześniej.

Szkoła jest właśnie terenem najrozmaitszych eksperymentów i w niej właśnie szczególnie ciągle zmienność współczesna może najlepiej dać się odczuwać. Od naczelnego ideału wychowania, który podlega coraz to nowym ujęciom i interpretacjom, od programów, metod wychowawczych a zwłaszcza dydaktycznych, które zmieniają się już nie co rok, ale od wizytatora do wizytatora, poprzez stałą niepewność jutra nauczyciela, uzależnionego całkowicie od przełożonych, aż do organizacji każdej szkoły (przecież właśnie przeżywamy reorganizację!) — w wychowaniu, prowadzonym przez państwo, wszystko jest płynne. Nie lepiej jest w szkołach prywatnych, od urzędników całkowicie uzależnionych, zmuszanych do wyzywania się fa-

chowców wybitnych, ale nie podobających się o kilkanaście lat młodszym „władzom”.

Jakże tam, w szkole ma się kształtować wartościowa osobowość, gdy chłopiec czy dziewczynka widzi na każdym kroku, że wierność przekonaniom, że sumienna, fachowa praca, że osobista wartość nie są w cenie, a jedno pociągnięcie pióra może zepchnąć pana profesora w szeregi bezrobotnych.

Pedagog narodowy, oglądając się za środowiskiem, które miałyby najwięcej danych do kształtowania podstaw wychowania, musi przede wszystkim zwrócić uwagę na rodzinę.

Usłyszysz wprawdzie zaraz, że „epoka nasza jest okresem rozkładu moralności tradycyjnej, opartej na kontroli grupy konkretnej o styczności bezpośredniej (opinja sąsiadów, sfer towarzyskich, rodziny itp.) — Dr. A. Niesiołowski, w „Przewodniku Społecznym” Nr. 4 (1935), ale zaliczy to twierdzenie do zbyt łatwo przyjętej przez pisarza katolickiego sugestji maońskiej. Są przecież jeszcze w Polsce rodziny pragnące wychowywać swe dzieci i umiejące to robić. A kto przeprowadził badania, że jest takich rodzin mniej, niż przed stu laty?

Zorganizować rodziny świadomie wychowujące dla pogłębienia rodzinnej pracy wychowawczej i rozpo-wszeczniania jej; w oparciu o rodziny zdrowe, spełniające swe obowiązki wychowawcze, tworzyć ośrodki zastępujące rodzinę dzieciom, których rodzice nie mogą czy nie chcą wychowywać — to byłaby praca zakładania mocnych fundamentów pod wychowanie narodowe.

Nauczyciel.

Podróży samolotem

Jakże wytworzy się idea kierunku całego życia, jak urobi zdrowy pogląd na świat, gdy plastyczna dusza dziecka i pacholecia, kształtowała się ma wśród bezkształtnych form wszechzmiennego, wszechwzględego życia społecznego?

O GODNOŚĆ STANU NAUCZYCIELSKIEGO

Ostatni „Przegląd Pedagogiczny” (Nr. 9 z dn. 4 maja) przynosi trzy ciekawe i uzupełniające się artykuły. Dają one wiele do zastanowienia się.

Pierwszy z nich mówi o „umowie o pracę” w związku z ustaleniem nowych norm. Na rok 1935/6 pozostały niezmienione w porównaniu z bieżącym rokiem, charakterystyczne jest przytem omówienie tego stanu rzeczy.

„Przypuszczać należy, iż maksymalna granica norm tych nadal osiągnąć będzie tylko w szkołach o największej frekwencji i najkorzystniejszych warunkach finansowych, tem niemniej zachowano ich obligatoryjny charakter, by zadokumentować, iż godność stanu nauczycielskiego nie pozwala na niższe honorowanie jego pracy”.

Aby to wyjaśnienie zrozumieć, należy zważyć, że w Warszawie jedynie 4 prywatne gimnazja płacą nauczycielom w ich pełnej, należnej im wysokości, większość — 75%, a są niestety nie wyjątkowo szkoły, w których płaca nauczycieli schodzi

NOTATKI

DALSZA REDUKCJA GODZIN

Przed miesiącem pisaliśmy o tem, że w publicznych szkołach powszechnych najwięcej zorganizowanych zmniejszono na rok 1935/36 liczbę godzin nauki w czterech niższych klasach. Obecnie przyszły znowu dalsze redukcje i objęły trzy wyższe klasy. W każdej z nich „zaoszczędzono” po jednej godzinie na tydzień. W takich warunkach nikt nie powinien dziwić fakt, zaobserwowany przy ostatnich zapisach dzieci w wieku szkolnym do publicznych szkół powszechnych w Warszawie, że bardzo znaczny procent dzieci do zapisu nie zgłosił się. Kto tylko może, unika publicznej szkoły powszechnej i oddaje dziecko na naukę do szkoły prywatnej. Sprawa tej redukcji godzin w publicznych szkołach powszechnych była dnia 3 maja r. b. tematem obrad Kofa warszawskiego Stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych. Przedstawiono tam ciekawe obliczenie, że przy tej redukcji godzin nauczania i przeludnieniu klas nauczyciel w publicznej szkole powszechnej w Warszawie będzie mógł poświęcić na jedno dziecko tygodniowo w klasie I — 11 minut i 15 sekund, w II — 12 m., III — 16 m. 30 sek., IV — 17 m. 15 sek. V i VI — po 20 m. 15 sek., VII — 19 m. 30 sek.

Z tego powodu Stowarzyszenie alarmuje władze szkolne, że redukcja godzin lekcyjnych uniemożliwia należyłą realizację nowych programów, pociągnie za sobą obniżenie poziomu nauczania i wychowania, podderwie jeszcze więcej zaufanie społeczeństwa do publicznej szkoły powszechnej.

KŁOPOTLIWA ZMIANA

Pisaliśmy już o tem, że w końcu kwietnia, na kilka tygodni przed końcem roku szkolnego p. Maria Grzegorzewska została zwolniona ze stanowiska dyrektora Państwowego Instytutu Nauczycielskiego. W ten sposób zrobiono miejsce dla p. Karola Makucha, usuniętego z Min. Oświaty ze stanowiska dyrektora departamentu ogólnego. Obecnie okazuje się, że zmiana jest dość kłopotliwa, bo oto profesorowi Instytutu, uważając, że Instytut przez odejście od kierownictwa p. Grzegorzewskiej musi ulec zasadniczym zmianom, za które nie mogą brać odpowiedzialności, zgłosili swoje ustąpienie z końcem bieżącego roku szkolnego.

KRONIKA LITERACKA

O pisma Orzeszkowej. Jak donosiliśmy, 18 maja b. r. upływa 25 lat od śmierci Elizy Orzeszkowej. Rocznicę tę uczci Polska licznymi uroczystościami. Z rozporządzenia min. oświaty odbędzie się w szkołach okolicznościowe obchody. Szeroki odzew jaki wywołała rocznica, świadczy o żywotności Orzeszkowej, jako pisarki, o aktualności i poczytności jej utworów. Niestety pisma Orzeszkowej są w znacznej mierze zdekompletowane i wyczerpane. Na rynku księgarskim znajdują się najbardziej popularne utwory, jak: „Nad Niemnem”, „Cham”, „Gloria victis”, wiele natomiast pereł powieściowych i nowelistycznych jest dzisiaj niedostępnych. Mając to na uwadze firma Gebethnera i Wolffa przystępuje do krytycznego wydania zbiorowego.

Co się dzieje we Lwowie? W niedzielę 12 b. m. odbyło się doroczne walne Zgromadzenie Związku Zaw. Literatów Polskich we Lwowie. Wybrano nowy zarząd w składzie: Brończyk K., Górski H., Grosman H., Hausnerowa M., dr. Jampolski Wł., Jedlicz J., Kozicki Wł., Moraczewski W., Ortwin O. i Zygułski Zł. Jako zastępcy: Bilińska O., Czernowa A. L., Parnicki T., Rybicki A. Największe zainteresowanie obudziła sprawa reorganizacji Związków Zawodowych Literatów Polskich na podstawie nowego przez Związek warszawski w duchu skrajnie centralistycznym zrehabilitowanego projektu statutu. Po ożywionej dyskusji walne zgromadzenie powzięło uchwałę, w której uznano przede wszystkim konieczną potrzebę unifikowania związków celem utworzenia wspólnej reprezentacji dla obrony materialnych i moralnych interesów ogółu literatów polskich przy równoczesnym zabezpieczeniu związkom regionalnym samodzielności finansowej i pełnej swobody ruchów. Zgromadzenie na wniosek wiceprezesa Brończyka powzięło „nakoniec” rezolucję, w której Związek lwowski przyłącza się do ogłoszonego ostatnio w prasie oświadczenia profesorów i docentów historii literatury polskiej przeciw radykalnym zmianom ortografii poważnie zagrażającym jej ciągłości i tradycji. Podobny protest uchwalałony poprzednio już został przez Zw. Literatów w Krakowie.

JÓZEF SKWARA

WIELKA 2 (róg Chmielnej) Suknie, komplety. Bluzki.

ją pod tym względem lekarze, adwokaci inżynierowie! Uwagi te wywołały w prasie dyskusję, z której właśnie dr. Nowak zdaje sprawę w omawianym n-rze „Przeglądu”. Między innymi przytacza znamienną opinię p. „ski” ze „Słowa” wileńskiego.

„Dla niego — cytujemy tu streszczenie dr. N. — wartość społeczna jednostki stoi w prostym stosunku do jej dochodu osobistego, przeto i nauczyciel dzisiejszy, zarabiający stosunkowo nikczemne kwoty pieniężne, powinien musi zajmować miejsce w hierarchii społecznej”.

Nie sposób się zgodzić z prymitywnym poglądem p. „ski”, wbrew jednak zdaniu doc. B. Suchodolskiego, że nie trzeba przeceniać czynnika materialnego w ustalaniu hierarchii społecznej nauczyciela, że przecież „od stopnia twórczego uczestniczenia w tych procesach (przemian społecznych) zależy opinia społeczna o wartości i godności stanu nauczycielskiego” — to właśnie p. „ski” jest wyraziście, niestety, ogólnej opinii społecznej.

Kongres autorów dramatycznych. Obradując w Sewilli międzynarodowy kongres autorów dramatycznych, w którym biorą udział przedstawiciele 47 krajów, przyjął m. in. następującą rezolucję: Autorzy, wydalenici z ich własnych krajów pod zarzutem przestępstwa natury politycznej, będą mogli być przyjmowani do towarzystw w krajach, do których wyemigrowali. Nie będą natomiast przyjmowani autorzy, skazani za przestępstwa o charakterze zawodowym.

Z Instytutu kultury włoskiej. W środę dn. 15 b. m. o godz. 18.30 w sali włoskiego Instytutu Kultury (Warszawa, Zgoda 7), deputowany do parlamentu włoskiego J. E. Bruno Biagi, prezes Instytutu Opieki Społecznej, wygłosi odczyt p. t. „Uniwersalność zasady korporacyjnej”.

HISTORIA

Stowarzyszenie studjów napoleońskich. W dniu 6 maja b. r. odbyło się w Warszawie organizacyjne zebranie Stow. Studjów Napoleońskich. Po zatwierdzeniu Statutu założyciele wybrali zarząd do którego weszli hr. Edward Krasinski jako prezes, prof. M. Handelsman i plk. wypl. Różycki jako wiceprezisi oraz plk. dr. Pawłowski, mjr. Otton Laskowski, kpt. dypl. Kozolubski i rtm. dypl. Dziewanowski jako członkowie zarządu. Po ukonstytuowaniu zarządu postanowił, wykorzystując prawo kooptacji, przewidziane w statucie, zaprosić do zarządu p. gen. Czesława Jarnuszkiewicza, który zgodził się na przyjęcie tej funkcji. Stowarzyszenie postanowiło sformować następujące sekcje: zjazdową, wydawniczą i muzealną.

BIBLIOTEKI

Biblioteka s. p. Józefa Stańciewskiego. Zmarły 3 marca r. b. w Paranie polski pisarz i publicysta s. p. Józef Stańciewski, pozostawił po sobie bogatą bibliotekę, złożoną z przeszło 2.000 tomów w pięciu językach europejskich. M. in. zmarły literat posiadał prawie kompletny zbiór druków o Ameryce Południowej, wydanych w języku polskim oraz wiele dzieł w językach hiszpańskim i portugalskim o Polsce i Polakach. Wszystkie te dzieła oraz szereg rękopisów rodzina zmarłego ofiarowała Związkowi Towarzystw Polskich „Oświata” w południowej Brazylii.

WIELKA 2 (róg Chmielnej) Suknie, komplety. Bluzki.

I w tem świetle jakże tragicznie przedstawiają się te normy z „ich obligatoryjnym charakterem”, na znak, że nauczyciel chce pracować wedle takiej teoretycznej wysokości plac, „by zadokumentować, iż godność stanu nauczycielskiego nie pozwala na niższe honorowanie jego pracy”.

Naj dola szkoinictwa wogóle, w szczególności zaś prywatnego ostatni czas jest poważnie się zastanowić. Nie przypisując szkole takiego znaczenia, jakie radzi by nadać jej nasi „państwownicy”, zawiesz jej rola, a z nią i rola nauczyciela, jako współwychowawcy — obok rodziny — przyszłych pokoleń jest wielka. Rzecz jasna, że przy tak niskich, naprawdę głodowych pensjach, nauczyciel z trudem podoba wielkiemu zadaniu, jakie na jego barkach spoczywa, nie spełni również swej roli należycie wobec stanowiska, jakie mu na podstawie jego zarobków nadaje opinia publiczna.

Czas naprawdę ostatni nad tem zastanowić się poważnie.

29) WACŁAW FIŁOCHOWSKI

WIELORYBKA

OPOWIEŚĆ Z MIELIZN WIŚLANYCH

— Podnieta ze słońca? — pomyślał teraz Gosterski, z goryczą i tęsknotą spojrzawszy ku niebu, obłożonemu nieruchomymi chmurami

Zatrzymał się i stanął na brzegu chodnika, oczekując chwili, kiedy można będzie przejść przez ulicę, którą teraz ciągnął kondukt pogrzebowy. Gosterski szerzej otworzył oczy, bowiem w pochodzie żałobnym zobaczył Czesława Kolaszkę ze zbolalym wyrazem twarzy, z oczyma pełnymi łez. Widok ten był dla pana Hipolita niespodzianką. Nigdy nie posadzał Kolaszki o taką wrażliwość serca

— Widocznie chowa kogoś bliskiego — pomyślał.

— Jak to jednak trudno przeniknąć człowieka

Westchnął, w poczuciu swojej wobec pana Czesława winy.

Gosterski rad byłby teraz błęd ten czemś naprawić, choćby uściśnieniem dłoni pokrzywdzonemu

— Tak, muszę pójść do nich na tę ich „Zertwę”.

Tam już wszyscy byli w komplecie. Właśnie hrabia Czerniawa obracał Hieronimem, przytupując, z przyspieszeniem: „Olalala, o dada. Magda mnie sie tak wywijo, ale ja wnet ufiapię ją”

Pan Maraszyński zjadł był już cichcem spodeczek kawioru astrachańskiego i przygotowywał jakąś złośliwość, którą chciałby w czasie uczy uraczyć pana Kropieńskiego w odwecie za różne przytyki na temat owego kawioru, który będzie wciągnięty do ogólnego rachunku. Pan Kalenderski nucił sobie pod nosem walczy z „Zemsty nietoperza”, pan Bronisiewicz zaś wachał kanapę i tłumaczył obecnym, że sprzęt ten, zanieczyszczający powietrze w salonie, musiał mieć niechlujną przeszłość. Pan Chocewicz wypytywał młodszego kelnera, czy solanka ma być na sterlecie, a jeżeli tak, to żeby mu solanki zachowano jeszcze talerz jeden albo dwa, jako dla „zupojada”.

O swój kleik niepokoił się pan Przedrzecki, a pan Chąski zapowiadał, że nie ma go dla żadnych, ale to literalnie żadnych telefonów. Pan Kolaszko głośno mówił coś z zakresu polityki, przyczem nikt go nie słuchał oprócz pana Siewierzyńskiego, który i tak nic nie słyszał, ponieważ był ciężko głuchawy.

Kiedy wszedł Gosterski, rozmowy, skąpe zresztą i wiotkie, urwały się zupełnie. Wymizerowana twarz pana Hipolita z podkrążonemi oczyma wy-

rażała teraz łagodność i pragnienie spokoju. Gosterski witał się zyczliwie, darząc ludzi uśmiechem. Mocniej niż zwykle uściśnął rękę Kolaszki, który to ciepło powitanie przyjął z miną niepewną, nawet zakłopotaną.

Łagodność Gosterskiego zaniepokoiła biesiadników. Zwłaszcza Kropieńskiemu Ludwikowi postawa ta wydała się mocno podejrzaną. Rozejrzał się więc po kompanji — z oczu panów wycierał frasunek.

Śniadanie zaczęło się w nastroju markotnym. Szczekaniom naczyń i sztuczków towarzyszyły próbki wymuszonych i wnet milknących rozmówek. Obawa przed Gosterskim, dziś najzupełniej niesłuszna, złączyła całe towarzystwo w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa. Panowie, niebardzo z sobą sympatyzujący, nagle poczuli dla siebie wzajemną tkliwość. Atmosfera stała się nieco cieplejsza. Smaki i zapachy, zakłete w potrawach i napojach, odzyskały czar i potęgę. Podniecone apetyty powoli brały górę nad lekkiem. Drugi i trzeci kieliszek starki czy też śliwownicy w połączeniu ze stosownie dobraną i właściwie przyrządzoną przekąską znakomicie znieczyliły obawę przed oczekiwaniem ze strony Gosterskiego ciosami. Nawet pan Przedrzecki bez śladu rozterki wewnętrznej odstawiając talerzyk z kleikiem, rażno zabrał się od ognistych cieczy i ostrych sałatek, chcąc pospóju z ca-

łem towarzystwem wprowadzić się jaknajrychlej w stan głębokiego oszołomienia. Jeden tylko pan Siewierzyński nie wykoileł się i nie uchybił zasadom. Ale i on zawarł z sobą mały choć znamienny kompromis. Mianowicie, odsunawszy stojące przed nim lampki i kieliszki, na znak, że trunku do ust nie weźmie, nie wygłosił jednak zwykłego przemówienia o szkodliwości alkoholu i o tem, jaka to straszna czeka alkoholików przyszłość. Pan Siewierzyński mógł się nie znieczulać, ponieważ był głuchawy i to mocno nawet, Gosterski zatem nigdy go nie zaczepiał. Ale pan Siewierzyński liczył na to, że bez jakowegoś prania dzisiejsza „wielorybka” się nie obejdzie. Więc żeby móc ściszyć to wszystko, na co się zanosi, to trzeba, żeby panowie mówili głośno. A mówić będą głośno wówczas, jeżeli dużo wypiją. Niechaj zatem piją, żeby mówili głośno — możliwość jaknajgłośniejszą. Dlatego to pan Siewierzyński, choć abstynent z powodu zasad i nerek, ucciwicie powstrzymawszy się od trunków, nie po tępił dzisiaj swoich współbiesiadników za brak wstrzeźmiwości.

Ale to zbiorowe znieczulenie panów było zbyt liczne. Gosterski nie czuł się usposobiony do zadawania żartami swemi tortur. Wolał słuchać — a ci w dalszym ciągu milczeli bojaźliwie

— A to doskonałe! — zawołał sędziwy hrabia, ocknąwszy się z drzemki. Rozesimiał się i znowu zasnął.

— Musi być z mną naprawdę źle — myślał Gosterski — skoro wciąż mi tych ludzi żal.

Stosunki Gosterskiego z tymi panami, stosunki pozbawione cech zażyłości, luźne choć trwające od wielu, wielu lat, miały bardzo skomplikowane podłoże. Po nocy, spędzonej u Natanieckiego, Gosterski myślał o spadkobiercach „Rozumu i Braterstwa” z dwójakiem uczuciem: ze wstrętem i z ciekawością. Nie była to ciekawość próżna bynajmniej. Gosterski, klasyfikator zjawisk, badacz instytucji, podług nich orientujący się w charakterze cywilizacji, która je stworzyła, chciał się przekonać, jak wobec nacisku wielkich zdarzeń, wojen i przewrotów, już podówczas zdaniem pana Hipolita nieuniknionych, zachowa się grupa Broniszewiczów, Kropieńskich i „Zmów” jakie będą dalsze ich losy, oraz losy ich legendy.

Oprócz zaciekawienia wytworzył się jeszcze jeden łącznik wiążący pana Hipolita ze spadkobiercami „Rozumu i Braterstwa”. Łącznikiem tym był typowy sentyment b. d. d. d. przedmiotu badań Gosterski wiedział przecież, że stać go było na to, żeby takie grono dziedzicznych sobków przywrócić społeczności, wyznaczyć im miejsca i czynne w życiu gromadzkim role.

(d. c. n.)

## Germanizowanie Polaków na Warmji

Z terenu polskiej Warmji dochodzą nowe wieści, świadczące o tem, że tamtejsza ludność polska znowu jest obiektem szkan i akcji germanizatorskiej ze strony różnych niemieckich czynników społecznych. Oto kilka klasycznych przykładów, charakterystycznych ducha i formy ostatnich wstąpię antypolskich.

Niejaka Agata Kwahs wygłosiła na zebraniu b. uczeń szkoły gospodarstwa domowego w Olsztynie na sali lokalu „Hindenburgshöhe” referat sprawozdawczy z t. zw. „Volkstumsléhrang” (kursu, poświęconego zagadnieniom narodowościowym), odbitego w Gietrzwałdzie na Polskiej Warmji, gdzie przed półtora rokiem zamknięto szkołę polską wskutek ostrej akcji niemieckiej, nie przebiegającej w środkach. Pani Kwahs omówiła metody germanizacji dzieci polskiej ludności, zaznaczając, że ze względu na bliskość „korytarza” należy dążyć wszelkimi siłami do wytepienia na terenie Warmji języka polskiego wśród młodego pokolenia polskiego. „Jest bowiem rzeczą oczywistą — mówiła prelegentka — że po zlikwidowaniu polskości w Prusach Wschodnich wzmocniłaby się znakomite pozycja niemieczyzny w korytarzu”. W dyskusji część słuchaczy opowiedziała się za bezwzględnym zakazem mówienia po polsku, inne natomiast zalecały łagodniejszy sposób postępowania, by odwieść dzieci polskie od używania języka polskiego. Zebranie uchwaliło poza tem rezolucję, aby ze względu na wzmagać się na siłach szkolnictwa polskie w Prusach Wschodnich i związane z tem utrwalenie się wpływów polskich dążyć do zlikwidowania szkół polskich na Warmji!

Zebranie to było jednym z licznych zebrań, organizowanych przez Bund Deutschen Osten (Związek Niemieckiego Wschodu). Te same tendencje antypolskie przejawiają również czynniki urzędowe. Oto radca szkolny dr. Pasternack, renegat ze Śląska, odbył niedawno z nauczycielami niemieckimi którąś tam z rzędu naradę, poświęconą zwalczaniu szkoły polskiej. Wyłożył na niej szczegółowy plan, uwzględniający każdą szkołę z osobna, omawiając dokładny program nacisku na poszczególne rodziców. Nie trzeba dodawać, że plan ten wprowadza się w życie. Ale, choć dr. Pasternack był usposobiony bardzo optymistycznie i wiele sobie obiecywał po zlikwidowaniu kilku szkół polskich, udało mu się tylko zamknąć szkołę w Lesznie (w pow. olsztyńskim na Warmji).

Zniszczenie Leszna jest niewątpliwie dużą stratą. Ale społeczeństwo polskie nie upada na duchu. Dalsze ataki dr. Pasternacka zostały odparte, choć Niemcy nie przebiegali w środkach. Tak np. umyślili oni rozbić szkołę w Szafaldzie, korzystając ze zmiany nauczyciela. Wszelkie pisma niemieckie w Prusach Wschodnich doniosły jak na komendę, iż nauczyciel został odwołany do „Kongrespolen”, a szkoła będzie zlikwidowana, gdyż ludność nie okazuje dla niej zainteresowania. Jednocześnie słusarz K. w Olsztynie, u którego terminuje młody Szerszeniewicz z

Szafaldy, oświadczył, iż wyrzuci go z praktyki o ile rodzice nie wycofają natychmiast jego brata ze szkoły polskiej. Natomiast ukończy praktykę bez trudności, o ile brat będzie chodzić do szkoły niemieckiej. Ze zaś nie były to czcze przechwałki majstrahakatysty, ale smutną prawdą miejscowych stosunków rodzice wycofali chłopca ze szkoły polskiej.

Również rodzina Kowalskich z tejże wsi wycofała dwie córki: Małgorzatę i Gertrudę, z mniejszocowej ochronki polskiej. Zmusił ją do tego pracodawca — Niemiec, właściciel tartaku, który postawił ojca rodziny wobec wyboru: albo praca i chleb, albo ochronka polska.

Na tem jednak skończyły się sukcesy dr. Pasternacka w Szafaldzie.

Nie pomogły mu zebrania „Arbeitsfrontu”, specjalnie organizowane w tej wiosce w celu zwalczania Polaków, ani występy oślawionego renegata Petrikowskiego w Butryn.

Podczas ataku na szkołę polską w Szajbotach użyto innych metod. Agenci dr. Pasternacka rozgłaszali po wsi, że wkrótce skończy się „przyjaźń polsko-niemiecka”, a wówczas ci wszyscy, którzy należą do polskich organizacji i posyłają dzieci do polskich szkół, będą prześladowani, a nawet grozi im utrata życia. Mimo to jednak wysiłki niemieckie nie dały pożądanego wyniku.

Tak to Niemcy odnoszą się w Prusach Wschodnich do Polaków. Przykładów w tej mierze możnaby przytaczać bez liku.

## Prowokator ochrony skarży o zniesławienie

(Od własnego korespondenta)

Lublin, w maju.

Przed lubelskim sądem apelacyjnym toczyła się ciekawa sprawa z oskarżenia dwóch dziennikarzy radomskich, Stefana Wieczorka — red. odp. socjalistycznego „Zycia Robotniczego” oraz Franc. Borowskiego z „Dzień Dobry Ziemi Radomskiej”. W 1933 r. oba te pisma wystąpiły przeciw nac. buchalterowi radomskiej kasy chorych z ciężkimi zarzutami, twierdząc, iż w latach 1909 do 1910 Walczak był szpiclem i prowokatorem ochrony carskiej, że działał w tym charakterze w organizacji bojowo - niepodległościowej Narodowej Demokracji, mianowicie w Naro-

dowym Związku Robotniczym, spiąc członków N. Z. R. przed ochroną i pobierając za to od niej 8 — 10 rb tygodniowo.

Walczak zaskarżył obu dziennikarzy do sądu i uzyskał przed sądem okr. w Radomiu wyrok skazujący każdego po 2 tygodnie aresztu. Od wyroku zaapelował, domagając się wyższego wymiaru kary; zaapelowali również obaj oskarżeni o niewinienie.

Interesujące były zeznania, złożone w I instancji przez św. inż. Radomskiego. Po przewrocie w 1917 r. w Rosji brał on udział w międzypartijnej komisji, która badała akta tajne ochrony carskiej. Oddał je wówczas do dyspozycji komisji premier Kiereński. Komisja postawiła sobie za zadanie stwierdzić nazwiska prowokatorów, działających przez ochronę carską w organizacjach bojowo - niepodległościowych i politycznych na terenie dawnego Królestwa.

Wyniki badań były ciekawe, dziś jednak poszły już w zapomnienie. Brał w niej udział również pełnomocnik Narodowej Demokracji, jeżeli się nie mylimy p. Zaleski, późniejszy poseł. Komisja zbadała akta najskrupulatniej, wpisując takie tylko nazwiska na listę stwierdzonych prowokatorów, co do których nie było najlżejszego cienia wątpliwości, i co do których po zbadaniu wszelkich sprzeczności zapadła jednomyślna uchwała komisji.

Komisja stwierdziła zniszczenie wielu dokumentów przez samą ochronę. Każdy prowokator i szpicel ochrony posiadał w dokumentach ochrony swój pseudonim. Właściwe jego nazwisko uwidocznione było w aktach naczelnicstwa ochrony oraz w dep. ministerstwa.

Po zbadaniu wszystkich dostępnych dokumentów, komisja stwierdziła, iż ochrona posiadała przeszło 30 list prowokatorów i szpicli, zawierających kilkadziesiąt nazwisk. Ustalono ok. 300 nazwisk szpicli i prowokatorów, które potem ogłoszono w prasie polskiej oraz w „Izwiestjach”. Sporządzono nawet swego czasu broszurę, zawierającą te nazwiska. Świadek posiadał taką broszurę i pożyczyl ją swego czasu posłowi Anusowowi.

Nazwisko Adama Walczaka s. Marcina figurowało w aktach ochrony na liście 20 pod numerem 178 pod pseudonimem „Plater” z adnotacją iż działał on w latach 1909 i 1910 w radomskim okręgu żandarmerji rosyjskiej z wynotowaniami poborami 8 — 10 rubli tygodniowo.

Do tych zeznań przyłączyły się zeznania szeregu innych świadków, którzy zeznali, iż Walczak w czasie walk niepodległościowych był podejrzany o szpiclstwo i prowokatorstwo, że często spotykał się z nim będąc aresztowanym, w cyrkulach policyjnych i kancelariach więziennych.

Sąd I instancji skazał obu oskarżonych, natomiast sąd apelacyjny uniewinnił obu od winy i kary, stwierdzając, iż dowód prawdy został przeprowadzony.

Walczak ongiś prowokator i szpicel ochrony carskiej w bojkotkach Narodowego Związku Robotniczego, przeszedł potem do P. P. S. — a w końcu wyładował w sanacji.

(B.)

## Z CAŁEGO KRAJU

### CZĘSTOCHOWA

**Bojkot żydowskiego kina.** — W jednym z kin częstochowskim wyświetla się polski film „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy”. Sam film o treści wybitnie religijnej i patriotycznej wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród mieszkańców, niestety katolicy rozumieją sprawę narodową musząc się wyrzec obejrzenia tego arcydzieła.

Nie pozwala im na to godność Polaka i katolika, który za obejrzenie swej własnej świętości musiałby zapłacić... żydowi, gdyż wyświetla film kina... żydowskie „Luna”.

Niedość tego, żydzi w bezczelny sposób poczęli się reklamować podszywając się pod protektorat Akcji Katolickiej. I tak w rozrzuconych po mieście ulotkach czytamy: „Kino Luna” wyświetla pod protektoratem Akcji Katolickiej polski film historyczny „Przeor Kordecki” i t. d. Stwierdzamy z całą stanowczością, że jest to fałszywa Akcja Katolicka w Częstochowie nigdy protektoratu nad żydowską „Luna” nie rozstała i nie rozstać.

W niedzielę 12 b. m. Młodzi Str. Narod. samorzutnie urządzili bojkot przed wejściem do kina.

### KATOWICE

**400 robotników ma stracić pracę.** — Gen. dyrekcja ks. Donnersmarcka w Świętochłowicach wystąpiła z wnioskiem do kom. demobilizacyjnego o zwolnienie 400 robotników z kopalni węgla „Śląsk” w Chropaczowie. Redukcję motywuje dyrekcja kopalni brakiem zbytu na węgiel. Jak bowiem wiadomo, część węgla tej kopalni odbierała huta cynku „Guidotto” w Chropaczowie. Ponieważ z dniem 1 maja huta ta została unieruchomiona, kopalnia „Śląsk” straciła poważnego odbiorcę.

### NOWY SĄCZ

**Proces o „Marsz na Mszanę Dolną”.** — W dniach 11 i 12 maja b. r. odbyła się przed sądem okręgowym w Nowym Sączu na sesji wyjazdowej w Mszanie Dolnej rozprawa przeciw 16-ty mieszkańcom gminy Kasinka Mała, oskarżonym o to, że w nocy z dn. 28 na 29 września 1933, w czasie pamiętnego „straiku rolnego”, urządzili zgromadzenie, w którym wzięło udział około 400 chłopów, mającym na celu przestępstwo, by udać się na Mszanę Dolną. Głównym zadaniem zgromadzonych było uniewinnienie aresztowanych za terór w czasie „straiku rolnego, rozbrojenie policji w Mszanie Dolnej, rabunek żydowskich sklepów i kupców.

Zgromadzeni byli uzbrojeni w kije, widły, kosy i w broń palną i pozostawali pod kierownictwem nieustalonych przewódców. Część oskarżonych odpowiadała za udział w tem zgromadzeniu, zaś część za urządzenie tego zgromadzenia i zwolnienia nań ludzi, używając przytem groźb i teroru. Jako głównego sprawcę tego „marszu na Mszanę Dolną” podejrzewali władze mgra. Stanisława Łabuza, który zbiegł za granicę. W związku z tą sprawą aresztowano kilkadziesiąt osób które następnie po kilkumiesięcznym śledztwie wypuszczono na wolność. Obecnie oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy.

Rozprawa wywołała w okolicy, zwłaszcza wśród kół ludowych, ze względu na jej podłoże, wielkie zainteresowanie.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy zasądzeni zostali: Michał Mucha na 10 miesięcy i Józef Jakubiak na jeden rok

aresztu, przyczem obu zasądzonym karę aresztu zawieszono warunkowo na przeciąg 3 lat. Sprawę jednego z oskarżonych, nie jawiącego się na rozprawie, wyłączono, zaś dalszych 13 oskarżonych uniewinniono.

Rozparwie przewodniczył wiceprezes s. o. dr. K. Döllinger, oskarżał podprok. dr. Denkiwicz, bronił adwokaci: Stanisław Panaś z Mszany Dolnej, dr. Diehl z Zakopanego i apl. adw. W. Siuty z Czarnego Dunajca.

### PRZEMYSŁ

**Ruch narodowy.** — W ubiegłą sobotę w wypełnionej po brzegi sali „Sokoła” odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego. Pierwszy referat wygłosił sekretarz generalny Str. Narod. mgr. Stefan Niebudek, który w głębokich słowach przedstawił dokonywane się w Polsce przemiany społeczne. Robotnik i rolnik wyzbywa się doszczętnie patyny klasowej i lawą kroczy w szeregach narodowych O sytuacji politycznej, a specjalnie o projekcie nowej ordynacji wyborczej mówił p. poseł Karol Wierczak. Na zakończenie przemówił krótko przew. Str. Narod. mgr. Bilan, poczem zebranie zamknięto odśpiewaniem Hymnu Młodych. Wszystkie przemówienia przyjmowano z rzesistami oklaskami.

Odbyło się również tradycyjne święcone Narodowej Organizacji Kobiąt. Członkinie zjawily się w dużej ilości i przy miłej pogawędce spędzono kilka beztrudnych godzin.

### RADZIWIŁÓW MAZ.

**Olbrzymi pożar lasu.** — W piątek 10 b. m. o godz. 12 w południe, w odległości 7 km. od st. Radziwiłłów Mazowiecki, z niewyjaśnionej przyczyny, wybuchł olbrzymi pożar lasu hrabięgo Sobańskiego, właściciela dóbr „Guzów”. Przy pomocy kolonijnej ludności ogień stłumiono. Pożar, który trwał przeszło 4 godziny pozostawił znaczne szkody. (b.)

### RZESZÓW

**Tragiczna ucieczka więźnia.** — We wtorek zbiegło z aresztu przy sądzie grodzkim w Ulanowie pod Rzeszowem po wyłamaniu krat pięciu więźniów, którzy błąd odbywali tam kary orzeczone wyrokami, bądź odsiadywali areszt śledczy. — Za uciekającymi pobiegli strażnicy, lecz gdy uciekający nie zatrzymali się, jeden ze strażników strzelił, trafiając jednego więźnia, który padł trupem na miejscu.

Był nim 36-letni Józef Siek, skazany na 1 rok więzienia za kradzież w Ulanowie i w Rudniku. Dokonał on również włamań z Józefem Paśką w kościołach: w Bielinach i w Kopcach. Paśko skazany został na 2 lata więzienia, Siek na 1 rok i ich rozprawa apelacyjna miała się odbyć w najbliższych dniach. Obecnie Siek poniósł śmierć przy próbie ucieczki. Za pozostałymi zbiegami, wśród których znajduje się Kazimierz Krawiec, podejrzany o napad rabunkowy, wdrożono energiczny pościg i wszczęto dochodzenia, celem wyświetlenia okoliczności, w jakich wykradli się z więzienia.

### STRYJ

**Zjednoczenie Polsko - Ruskie.** — Dnia 9 b. m. odbyło się w sali rady powiat w Stryju drugie z urzędu zebranie Zjednoczenia Polsko - Ruskiego „Zgoda”. Sala rady pow. wypełniona była po brzegi gospodarzami ruskimi, oraz przedstawicielami wszystkich stanów i zawodów.

Informacyjny referat wygłosił prezes Zjednoczenia em. major. p. Żabniewski, nawołując zebranych do bratniej zgody dla wspólnego dobra obu narodów i Rzeczypospolitej.

Z kolei przemawiali po rusku pp. Wojtanowski Jan, Hawryliw Cyryl, Berechulak, Jackiewicz i Wolczak. Wszystkie przemówienia były potępieniem zgubnej polityki Unda i publiczną inwokacją do powrotu na drogę zgodnego współżycia.

Po przemówieniach sekretarz Zjednoczenia p. Wł. Król odczytał odpowiednią

rezolucję, którą zebrani jednogłośnie przyjęli.

Akcja ugodowa natrafia w stryjskiem na bardzo podatny grunt, zwłaszcza po wsiach, gdzie zatacza szerokie kręgi

### STANISŁAWÓW

**Śnieg.** — Przy temperaturze plus 4 Cel. padał w Stanisławowie przez cały wtorek mokry śnieg, dużymi płatami. Opad śnieżny połączony był chwilami z gęstym deszczem. Dość niska temperatura spowodowała, że śnieg przez pewien czas utrzymuje się na dachach i drzewach, poczem taje, aby po chwili zastąpiła go nowa warstwa.

### ŚWIĘTOCHŁOWICE

**Wywiadowca policji zastrzelił żonę.** — W nocy na sobotę popełniono w Świętochłowicach zabójstwo. Wywiadowca policji, 34-letni Fr. Grynzel, zabił w swem mieszkaniu, przy ul. Bytomskiej Nr. 19, wyszaleł z rewolweru swą żonę, a następnie usiłował popełnić samobójstwo, strzelając sobie w lewą skroń. Grynzel zranił też bardzo ciężko.

Zbrodnię zauważono dopiero w południe. Ponieważ Grynzel nie zgłosił się do służby, udano się do jego mieszkania, gdzie drzwi były zamknięte. Policjanci weszli oknem i w spialni znaleźli zwłoki jego żony i obok w kałuży krwi żyjącego jeszcze wyw. Grynzla.

Zwłoki zamordowanej przewieziono do kostnicy, zaś żyjącego jeszcze Grynzla do szpitala hutniczego w Świętochłowicach.

### TARNOPOŁ

**Święto 54 p. p.** — Nasz korespondent donosi: Dnia 5 b. m. obchodził 54 p. p. Strzelców Kresowych swe święto pułkowe. W przeddzień wieczorem odbył się apel poległych przeważnie w obronie Tarnopola żołnierzy. W sam zaś dzień święta wysłuchał pułk mszy polowej na dziedzińcu nowowytbudowanych koszar w Zagrobeli, poczem nastąpiło zaprzysiężenie nowego rocznika i poświęcenie koszar. Defiladą i następnie wspólny obiad zakończyły ten uroczysty dla naszego pułku dzień. Wieczorem odbyła się w kasynie garnizonowym zabawa.

**Na budowę szkół powszechnych.** — Nasz korespondent donosi: Parę dni temu odbył się w Czortkowie walny zjazd delegatów kół Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powsz. z czortkowskiego obwodu szkolnego. Wedle przedłożonego sprawozdania rocznego, dorobek z ubiegłego okresu sprawozdawczego przedstawia się wcale imponująco.

W okresie tym zorganizowano: w pow. czortkowskim 36 kół, w borszczowskim 50 kół, buczackim 50 i w zaleszczyckim 50 kół o łącznej liczbie 1.647 członków. W czasie zaś zeszlorocznego tygodnia szkoły powszechnej cztery te powiaty zebrały łącznie na powyższy cel sumę zł. 12.713,37.

### WEJHEROWO

**Protest rady miejskiej przeciw prowokacjom niemieckim.** — Rada miejska Wejherowa powzięła na ostatnim swem posiedzeniu jednomyślnie rezolucję, w której stwierdza:

„Obydwa kluby polskie radnych miejskich w Wejherowie stwierdzają jednogłośnie, że spokojne współżycie na terenie miasta naszego i powiatu zostało zachwiane przez akcję antypaństwową godzącą w polski stan posiadania, przez nielojalną mniejszość niemiecką, a w akcji tej biorą udział też niektórzy członkowie rady miejskiej. Potępiając w sposób najbardziej stanowczy tę akcję wnosimy na znak protestu o odroczenie dzisiejszego posiedzenia rady miejskiej”

Stosownie do tej rezolucji przewodniczący rady miejskiej posiedzenie zamknął.

### ZŁOCZÓW

**Żyd aresztowany za znieważenie państwa.** — Onegdaj aresztowano w Złoczow-

wie niejakiego Hellbauma żyda dzierżawcę od Związku Strzeleckiego hurtownię soli. Ten to Hellbaum wywołał był w bóżnicy kłótnię z racji nawoływania przez rabina do gremjalnego brania udziału w obchodzie 3 - majowym, w czasie której to kłótni dopuścił się znieważenia państwa i narodu polskiego.

### ZYWIEC

**Zebrania Stronnictwa Narodowego.** — Ruch narodowy na Podhalu rośnie i potężnieje z każdym dniem. Ostatnio odbyło się szereg zebrań kół i grup Stronnictwa Narodowego.

W lokalu powiatowego sekretariatu Stronnictwa Narodowego w Żywcu odbyło się zebranie obwodowe Stronnictwa z obwodu Sporysz. Przemawiali delegaci z Żywca i Bielska.

W Osieku k/Oświęcimia odbyło się uroczyste poświęcenie lokalu Stronnictwa Narodowego dla tamt. organizacji narodowych. Po poświęceniu lokalu odbyło się dla tamt. członków tradycyjne „święcone” przy licznej udziale obecnych. Nadmienić wypada, że placówka „Młodych” S.N. w Osieku należy na terenie pow. bielskiego do najlepiej prowadzonych.

W Mesznej odbyło się tradycyjne „święcone” staraniem tamt. organizacji narodowych. Uroczystość odbyła się w miłym nastroju.

Zebranie Stronnictwa Narodowego odbyło się również w Rychwałdzie i Biernej,

**Książka Jędrzeja GIERTYCHA**  
p. l.  
**ZA PÓŁNOCNYM KORDONEM**  
(PRUSY WSCHODNIE)  
do nabycia w administracji „Gazety Warszawskiej”  
Cena 6.50 zł.  
Książka prócz tekstu zawiera barwną mapkę

# TABELA CIĄGIENIA IV-ej KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ Z DN. 15-V.1935 R.

## I i II ciągnięcie Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr.: 7493 57461  
70676 956636 102911 126158.  
Po 5.000 zł. Nr.: 3458 18610 53313  
53509 59623 102655 109279 145908  
150891.

Po 2.000 zł. Nr.: 1638 5038 14003  
20054 22314 25090 50856 56556 58067  
71722 83418 85468 91337 98691 99180  
99891 103229 106793 132004 161382  
169530 177782 37749 118454.

Po 1.000 zł. Nr.: 659 5928 7513  
11222 15534 18355 19189 22882 24699  
44080 46694 47301 53182 57892 74510  
82430 86283 88256 114286 118946  
134494 144716 148042 156448 157998  
160308 169908 173462 174403 176513  
184400 184582.

## Wygrane po 200 zł.

18 40 335 681 744 931 44 1194 143  
245 540 603 832 909 2040 132 215 370  
509 648 786 825 46 66 929 3041 110  
57 282 348 554 618 48 727 970 4164  
70 249 60 340 462 532 64 71 673 719  
26 5054 69 72 117 23 76 88 378 494  
551 878 81 919 63 6031 77 244 436  
500 958 7027 28 328 530 713 14 86  
975 86 93 8293 398 524 38 652 65 720  
38 48 57 9018 98 114 91 329 631 34  
782 832 10072 76 326 471 535 698  
1137 215 447 741 849 986 98 12124  
25 81 550 860 967 72 13061 294 418  
63 568 717 32 96 842 46 54 99 963  
14028 148 372 93 405 567 836 37  
15207 98 320 456 88 524 776 897 923  
47 16022 40 98 384 503 22 627 17235  
76 330 508 632 46 761 968 87 18004  
80 100 41 254 300 86 545 906 7 38 92  
19065 179 544 64 662 89 711 62 84  
919 92.

20031 35 64 151 267 340 427 33 77  
639 83 765 892 21064 65 106 251 849  
96 566 818 51 939 22015 33 85 172  
90 250 74 331 56 410 522 66 86 23026  
44 160 253 530 642 78 721 819 941  
24340 56 770 835 56 909 63 73 25018  
448 564 765 75 953 26009 72 337 91  
11 30 588 660 719 896 970 27047 187  
261 90 208 599 817 914 28072 109 22  
25 538 666 794 883 29074 868 998  
30071 113 52 211 60 74 91 517 657  
719 41 53 31 287 318 36 682 764 809  
10 968 32049 190 409 23 512 84 603  
62 943 72 33073 212 82 79 465 570  
764 77 836 34061 257 387 466 528 39  
70 67 841 35023 187 390 429 53 524  
754 36198 233 457 538 600 30 58 111  
98 37170 227 49 337 47 452 58 627  
670 731 86 831 33 900 84 93 18333 89  
464 669 39103 35 303 65 203 6 553  
65 638 66 735 42 831 58 89 40020 131  
236 44 54 583 601 739 837 90 954  
41190 367 494 600 10 86 723 801 916  
42201 89 603 60 94 762 75 975 43028  
50 179 291 302 9 408 538 660 700 26  
815 66 67 97 44076 95 130 37 99 202  
9 49 500 630 706 22 45098 269 449  
89 683 752 963 78 80 40663 132 45  
233 382 669 702 28 47021 98 462 533  
86 745 913 31 48060 64 96 297 303 69  
785 847 49065 117 31 80 220 38 341  
426 51 602 72 734 844 904 25.

50046 171 284 89 336 71 78 633  
752 73 84 51062 239 368 450 83 618  
602 8 15 26 796 989 52026 97 163  
376 637 81 824 48 53085 118 44 208  
13 76 312 30 76 540 99 618 19 30  
44 776 93 946 54119 325 59 436 604  
53 764 870 921 85 96 50103 38 106  
59 80 234 63 347 457 82 531 56 98  
684 56017 123 88 423 78 602 95 772  
994 57081 48 133 223 348 585 637  
817 20 45 86 58039 186 312 20 61

518 697 707 59114 27 42 387 95 418  
23 24 62 609 68 669 814 29 47 51 91  
60681 109 70 75 211 60 332 78 595  
637 61082 291 317 61 416 575 616  
34 711 39 42 57 89 835 59 77 937  
62010 198 362 494 556 85 600 54 906  
68006 8 56 124 74 210 407 70 948  
50 65 64139 56 57 92 506 44 57 62  
74 619 91 808 921 65079 121 454 78  
564 604 14 85 66022 209 379 626 77  
780 67331 79 94 497 525 721 98 848  
86 939 91 68276 315 23 46 78 417  
577 633 72 68 85 755 84 97 838 933  
69009 125 34 41 49 55 302 38 551  
64 71 88 600 842.

70609 299 359 530 92 648 86 751  
931 71190 215 450 650 786 90 930  
77 22022 146 53 309 72 85 455 559  
621 75 739 832 922 49 73020 189  
223 325 52 6568 409 86 731 973  
74078 268 75 514 850 75015 191 283  
312 577 640 763 90 881 999 76109  
71 75 82 92 250 357 82 666 82 97  
601 14 99 808 900 72 77254 316 65  
583 94 646 72 78092 114 36 214 27  
327 399 760 830 37 905 80 79072 103  
14 18 95 279 82 508 679 87 729 79  
88 808 915.

80001 55 141 98 276 369 78 456  
754 909 36 77 81298 909 777 830  
82087 123 60 326 89 99 728 70 83001  
255 83 338 415 602 767 96 997 84001  
337 498 539 743 915 30 57 85062 270  
388 456 72 690 86072 207 16 31 53  
805 318 78 540 791 87001 46 66 243  
905 603 55 66 89 778 824 941 61  
88013 60 136 341 405 87 559 677 724  
28 968 82 89023 63 115 65 89 286  
392 412 52 96 657 858 966.

90054 64 107 241 59 96 344 79 82  
489 681 729 900 30 54 91021 108 16  
29 321 488 540 57 96 601 63 719 858  
924 71 92054 202 706 47 942 50 51 89  
93218 300 545 70 694 716 22 56 81  
810 74 971 94041 258 401 35 42 542  
55 848 934 95078 206 69 243 589 670  
88 797 817 29 91 920 82 96073 35 369  
470 550 72 96 681 716 41 818 63 80  
97120 201 99 395 407 29 92 576 645  
753 835 905 98033 87 149 82 478  
543 621 57 69 83 888 92 991 99210  
55 600.

100144 211 78 96 318 56 463 83 395  
776 842 917 85 88 101073 160 73 530  
411 42 608 724 804 908 78 102888 135  
75 81 86 209 51 383 498 591 617 29  
767 807 28 949 103055 99 343 83 63  
524 727 70 968 104197 214 324 633  
700 76 80 95 852 945 105038 108 215  
502 675 831 905 93 106044 106 62 62  
345 94 584 602 20 813 107019 106 29  
245 54 327 95 412 526 84 683 98 703  
804 6 10 28 63 932 77 10832 160 45  
219 394 463 65 97 641 706 109401 23  
98 727 847 909.

110031 50 58 137 51 60 95 200 5 44  
412 63 600 47 61 774 836 76 11011  
31 83 193 217 73 302 570 627 99 709  
960 112075 317 570 614 838 60 11323  
191 216 443 57 622 70 764 77 812 36  
97 917 61 114054 350 69 408 40 66  
502 690 93 99 783 801 35 903 84  
115018 252 395 496 663 725 838 11594  
233 79 446 57 66 642 758 870 903  
117050 64 123 40 208 40 303 93 122  
28 761 800 45 960 91 118012 183 293  
368 548 76 84 743 45 928 70 110016  
374 474 503 16 23 27 52 688 738 43  
897 953 89 91.

120579 739 53 56 825 982 121238 41  
64 342 74 432 76 566 83 638 745 836  
52 122204 6 421 667 830 931 40 42  
123021 24 140 209 43 65 330 44 69  
78 511 725 836 922 124203 322 467  
567 690 933 125118 64 247 324 473  
573 632 35 126025 67 105 251 398 475  
503 919 90 127173 332 437 72 544 75

513 40 78 925 64 91 128066 71 148 58  
76 458 579 602 129022 318 22 82 629  
761.  
140050 296 369 416 505 20 851 73  
908 131006 25 44 116 64 323 52 77 90  
95 465 95 849 948 77 133356 496 701  
838 66 922 134060 136 248 524 638  
767 834 912 73 135108 308 96 488 528  
943 97 136351 62 467 622 789 841 930  
70 137042 102 88 330 98 404 39 542  
46 615 738 906 31 38 138026 146 65  
296 358 72 557 86 694 816 36 43  
139008 27 69 75 146 71 76 220 98 381  
598 620 763 859 957.

140069 402 715 839 141668 769 911  
58 142341 464 555 89 143032 70 250  
338 490 502 845 924 144011 70 273  
423 721 32 875 82 923 73 145085 112  
18 90 91 260 421 37 642 91 776 812  
910 35 86 146053 150 88 270 383 646  
147321 50 455 63 68 506 18 698 951  
148062 73 208 71 310 934 149020 65  
133 45 66 80 417 80 581 816 34 38 55  
912 150063 272 328 476 696 771 86  
812 901 66 151052 70 99 132 84 403  
53 86 644 55 947 91.

152044 81 176 306 484 584 664 837  
97 984 89 158198 383 417 518 31 43  
676 880 954 154337 80 275 343 605  
13 794 982 96 98 155526 626 745 93  
802 33 963 68 156170 268 345 456 554  
702 919 157181 238 305 84 551 99 678  
158098 96 121 59 356 417 682 823 31  
159048 142 58 269 342 445 568 668  
724 89 837 903 05 13 64

160126 229 64 85 351 69 650 829  
957 161086 261 350 455 70 77 630 937  
162097 321 418 96 542 52 72 680 797  
163028 56 139 62 226 51 61 359 730  
808 164052 113 471 593 630 964  
165005 188 281 335 56 67 402 87 539  
804 47 949 166015 54 94 185 306 37  
446 99 559 626 92 746 97 869 963  
167067 215 69 431 548 63 675 92 794  
955 168055 437 42 53 581 699 770  
169014 69 378 80 452 613 733 898 \*

170026 177 89 225 61 456 94 511  
626 787 908 37 171104 246 82 393 801  
931 172159 208 37 46 63 386 91 506  
629 46 57 718 69 73 950 60 173075  
104 16 266 342 45 60 85 408 34 50 844  
174063 80 281 95 99 329 66 404 611  
700 903 11 31 175127 230 62 85 310  
424 27 30 72 678 756 96 828 41 901  
75 176125 379 417 567 826 31 959  
177204 32 92 494 509 52 956 178010  
116 74 370 84 96 415 48 57 83 502 54  
716 30 48 70 179142 417 33 512 19  
678 71 79 805 86 96

180070 95 178 233 73 362 75 92 484  
520 26 49 96 692 756 60 809 14 74 985  
181123 292 308 424 49 997 182064  
973 509 15 752 861 183003 144 66 308  
787 869 184046 55 84 118 321 32 74  
404 23 548 694 718 947.

## III ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

126 52 414 96 1293 94 351 89 521  
2436 49 3005 122 69 368 467 848 901  
4059 667 876 5105 97 295 808 897  
6328 414 662 7000 69 80 500 607  
8761 9234 344 92 95 419 54 10087  
109 22 538 11076 711 263 451 633 642  
798 12279 83 312 58 89 450 607 29  
757 14500 748 80 15182 16800 145 352  
628 855 67 101 901 17116 76 261 424  
538 93 600 39 18444 74 511 70 871  
19894 423 641 53 702 25

20040 217 328 64 619 914 42 53  
21275 776 85 86 22046 496 664 761  
861 990 23002 148 94 387 732 37 970  
24071 144 593 647 882 25006 547 413  
996 26201 343 414 635 759 27022 101  
993 28136 326 49 570 634 872 29386

706 945 30080 117 416 522 782 850  
31126 243 306 93 431 570 674 32333  
421 960 83 33817 542 689 756 844  
34411 14 587 700 11 853 965 35069  
485 812 36117 924 381 673 913 37016  
114 237 389 595 610 721 823 38128  
258 487 706 825 39149 380 924 80  
40021 79 294 435 510 47 62 625 709  
41143 336 71 491 765 949 42107 241  
784 43030 256 569 714 876 44160 431  
54 596 754 918 78.

45026 22 66 89 118 233 98 415 32  
46031 174 384 633 90 47224 531 655  
726 29 810 21 75 976 48131 212 28 52  
554 614 47 49611.

50231 95 594 639 65 724 819 51035  
336 767 830 907 52058 301 775 53010  
167 262 92 555 888 54383 86 514 16 758  
942 58 55002 122 256 61 461 809 74  
56158 243 74 57005 94 157 312 23 942  
58088 206 337 469 644 95 863 959 96  
59155 406 607 910 48.

60008 330 492 898 910 21 61114 368  
425 701 62127 928 77 63059 140 250  
423 462 74 810 75 64120 852 575 65080  
55 182 374 657 66100 427 44 952 67057  
165 214 24 621 712 925 56 71 68592  
585 725 47 69142 358 802.

90023 145 245 82 309 55 417 592  
398 926 81342 411 611 87 82069 185  
604 76 972 83117 423 94 520 82 84224  
77 316 400 624 723 85183 424 86297  
715 45 79 977 87166 295 97 361 434  
46 69 506 59 617 702 88762 875 89146  
338 535 844 989.

90308 421 25 574 606 76 742 874  
91120 31 289 941 97 92000 357 615 930  
93064 73 196 283 363 98 674 898 979  
94089 9 169  
95106 15 455 962 96072 113 841  
97140 308 467 538 668 928 98277 309  
77 589 633 936 82 99054 554 948.

100235 59 387 567 878 101041 514  
89 721 899 76 925 102009 18 113 367  
530 735 994 103072 87 106 51 367 539  
735 994 104164 257 85 86 101929 270  
95 302 17 665 77 813 106222 510 720  
107030 112 204 657 714 48 835 51 66  
94 939 108183 220 396 507 48 916 64  
80 109195 628 738 940

110143 427 813 991 111203 97 377  
473 727 883 905 112071 565 726 806  
61 71 938 113086 55 375 496 970  
114059 136 358 506 744 115005 74 756  
931 46 116331 34 90 569 85 117062  
474 639 56 118376 533 879 984 119545  
827

120142 473 535 839 978 121303 521  
48 914 122402 579 98 636 735 814  
123013 249 318 525 690 700 963  
124169 306 33 596 924 125055 226 57  
738 535 98 126707 15 127188 297 332  
84 690 824 44 57 89 128087 110  
51 261 129445 553

130194 660 741 824 63 131026 308  
920 132049 109 540 133463 931 124185  
326 79 95 553 704 135290 307 519 822  
138419 567 936 41 137541 629 138055  
352 482 636 83 787 999 139080 306  
688 796.

140044 61 68 281 545 692 779 877  
141058 53 222 383 142143 323 87 576  
673 773 942 143388 573 866 144213  
80 99 485 551 145952 254 578 804  
86 956 146192 439 64 703 881 147090  
501 66 640 738 148163 592 49166  
766 73 805 150086 178 215 311  
151038 324 152014 28

## Jutro polskiego parlamentaryzmu?

„Kurjer Poznański” pisze: O zamierzeniach obozu „sanacyjnego”, o jego ogólnych wytycznych na najbliższą przyszłość, dowiedzieliśmy się ostatnio interesujących rzeczy z enuncjacji p. Sławka, poświęconej znanemu projektowi nowych ordynacji wyborczych, a także z wynurzeń b. premiera Janusza Jędrzejewicza na temat „Legionu Młodych”. Zasadnicza myśl obu tych oświadczeń jest bardzo do siebie zbliżona.

P. Sławek „uzasadniając” projekt „ordynacyjny”, z najwyższą niechęcią mówi o wszelkich „programach”, „teoriach” i „doktrynach”, które jego zdaniem są „głupstwem” i których oddziaływanie winno być przez nową ordynację wyborczą usunięte. J. Jędrzejewicz — pomijamy tu kwestię jego stosunku do „Legionu Młodych”, która nas w tej chwili nie interesuje — poruszył to samo zagadnienie właśnie do organizacji młodzieży i również wypowiedział się sztywno o tem, co określił mianem „frazeologii t. zw. programowej”.

Kropkę nad „i” w oświadczeniach

### SEZON SIĘ ZBLIŻA.

Jesteśmy w pełni wiosny. Nadobna Wilniańska rozpoczyna już przygotowania. Łoczą się długie debaty z przyjaciółkami na temat kostiumu, sukienek i kapeluszy, następuje przegląd zabytków ubiegłych sezonów ale główną troską jest wyznaczenie skutecznego argumentu aby móc przekonać męża o konieczności wiosennych sprawunków. Wśród tych ostatnich pamiętaj, nadobno Wilnianko o wodzie kwiatowej 5 Fleurs Forvil Paris, której trwały i subtelny zapach zachwyci wszystkich.

## Z prasy.

### Ocena sytuacji obecnej.

„Gazeta Polska” pisze: „Józef Piłsudski opuścił Polskę. Największy Człowiek, jakiego Polska w ciągu dziejów wydała — odszedł w wieczność... Zostaliśmy sami. Cieżar obłrzy, jaki dźwi gał na sobie Józef Piłsudski — zsuwa się na naród, na każdego najmniejszego z nas. Jarzmo odpowiedzialności za siebie i za wszystkich, za triumf i klęskę, za los pokoleń, które nadejdą, za przyszłość Polski — ten krzyż dobrowolnie dźwignięty na ramionach przez Piłsudskiego samego za wszystkich Polaków — tylko na milionach gotowych do wsparcia go rąk niesiony być może”.

„Robotnik” socjalistyczny podkreśla:

„Pierwszy okres pracy życiowej Piłsudskiego wiąże się najściślej z Polską Partią Socjalistyczną, „Polska podziemia”, emigracja, zesłanie, bibula, później — Organizacja Bojowa rok 1905, Związek Walki Czynnej, początki ruchu strzeleckiego, rozłamy, Komisja Tymczasowa... W ciągu tych długich i nieskończenie trudnych lat Piłsudski uważał siebie za socjalistę wbrew niektórym „panegirystom” ostatniej doby, pragnącym przedstawić go jako jakiegoś „Machiawella”, który nieszczerze pojmo wał swój ówczesny stosunek do świata”.

Stosunek Piłsudskiego do socjalizmem — pisze „Robotnik” — rozluźnił się w czasie Wielkiej Wojny, a zerwał się po maju 1926 roku. Swoje refleksje kończy organ P.P.S.:

„Śmierć Piłsudskiego jest z natury rzeczy wydarzeniem wagi niezwykłej; wynikiem z niej konsekwencje, których niesposób jeszcze w tej chwili ani ocenić, ani obliczyć dokładnie”.

### Gen. Rydz-Śmigły.

„Głos Narodu” zamieszcza następujące uwagi o gen. Rydzu-Śmigłym:

Sam Marsz. Piłsudski wskazał jako swego następcę w wojsku gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego, którego też P. Prezydent mianował generalnym inspektorem sił zbrojnych. Po gen. Sosnkowskim gen. dyw. Rydz-Śmigły jest najstarszym rangą wojskowym. Należał do najbliższych współpracowników Marszałka. Jeszcze przed wojną należał do organizatorów Związku Walki Czynnej, z którego wyłoniły się następnie Strzelcy i Legiony. Podczas wojny spełniał często na froncie ważne funkcje w walkach na Wołyniu. Gdy Marsz. Piłsudski został aresztowany przez Niemców i zesłany wraz z gen. Sosnkowskim do Magdeburga, kierownictwo Polska Organizacja Wojskowa i w ogóle cała działalność wojskowa w kraju przeszła w ręce gen. Rydza-Śmigłego.

Nie zajmował nigdy funkcji administracyjno-politycznej. Nie był nigdy ministrem spraw wojskowych. Ale czynny brał udział w wszelkich pracach wojskowych. Podczas wojny polsko-bolszewickiej Marsz. Piłsudski wyznaczał gen. Rydzowi doniosłe funkcje, do których przykładał sam wielką wagę — tak więc Rydz-Śmigły stał na czele oddziałów, które na Wielkanoc 1919 roku odebrały ukończone przez Marsz. Piłsudskiego Wilno; w zimie 1919—20 oddziały gen. Rydza zdobyły Dynaburg, przeszedłszy Dźwinę i uratowały Łotwę; dnia 8 maja 1920 r. Rydz-Śmigły na czele trzeciej armii, dokonawszy uderzenia na Ukrainę, zdobył Kijów; podczas wielkiej ofensywy od Wierpja, w sierpniu 1920 roku, podczas „cudu Wisły” armia Rydza-Śmigłego tworzyła gros armii nacierającej. Ostatnie wielkie starcie w wojnie polsko-bolszewickiej po zajęciu Grodna, bitwę pod Lidą, przeprowadził Rydz-Śmigły. A po zakończonej wojnie podczas przeprowadzanej demobilizacji, najdłuższą pozostała armia, stacjonowana w Wilnie, pod wodzą Rydza.

Przez pewien czas gen. Rydz-Śmigły stał na czele Związku strzeleckiego. Używał go Marsz. Piłsudski do specjalnych funkcji. Np. gen. Rydz przemawiał niemal na wszystkich zjazdach legionistów. O ile

obu wymienionych szefów obozu rządowego postawiła prasa „sanacyjna”.

„Dziennik Poznański” w artykule wstępnym o „istocie nowej ordynacji wyborczej” wprost już pisze, że zainteresowania polityczne obywatela winny być zredukowane do zagadnień jego pracy zawodowej, troski o był rodziny, wychowania dzieci itd., słowem — do spraw, związanych bezpośrednio z materialną, wegetatywną niejako stroną życia jednostki. Dążenie do wpływania na bieg spraw publicznych w kierunku nadania państwu pewnego określonego oblicza ideowego, dążenie do realizacji pewnych ogólnych zasad w życiu zbiorowym, wszelki szerszy pogląd na sprawy państwowe i narodowe, to wszystko — zdaniem dziennika „sanacyjnego” — należy do dziedziny „partijnictwa” i powinno być wyteplone. Do tego właśnie ma służyć nowa ordynacja wyborcza.

Tak więc naczelnym hasłem życia zbiorowego w Polsce, hasłem, znajdującym wyraz także w jej urządzeniach ustrojowych, ma się stać odąd bezideowość, bezprogramowość, zupełne pogrążenie się jej mieszkańców (bo już nie — obywateli) w sprawach osobistych i w najlepszym razie w drobnych zagadnieniach lokalnych. W tej Polsce, w której największym nieszczęściem jest dziś właśnie zobojętnienie społeczeństwa dla spraw publicznych, w tej Polsce dzisiejszej stan rzeczy, napawający niepokojem serce każdego myślącego patrioty, miałby ulec dalszemu jeszcze pogłębieniu i utrwale niu!

Marszałka na zjeździe legionistów nie było, zastępował go zawsze gen. Rydz-Śmigły i zebrałymi przynosił pozdrowienia od ich komendanta. Podczas pamiętnych wypadków majowych gen. Rydz przybył z Wilna na czele pułków wileńskich, które zdecydowały o przebiegu walk warszawskich. Politycznie gen. Rydz-Śmigły nigdy się nie wypowiadał, oddany zawsze wojsku. Po stworzeniu inspektoratu sił zbrojnych, wszedł on tam jako jeden z inspektorów armii, pochłonięty niepodzielnie jej pracami.

Obok najbliższej rodziny był jednym z niewielu, którzy zamknęli oczy Marszałkowi.

### GŁOSY CZYTELNIKÓW.

#### Wątpliwej wartości „pamiętka” po niemieckich okupantach

Przed kilku dniami miałem kilka spraw do załatwienia w Izbie rolniczej. Dom przy ul. Ofiarnej 2—5, w którym mieści się Izba nie przedstawia nic szczególnego. Zwyczajny dom czynszowy z żółtej cegły, w której widnieją tablice znajdujących się w nim instytucji, a więc polskie Godio państwowe (orzeł biały) a pod nim szłydy: „Wileńska Izba rolnicza”, „Tygodnik rolniczy”, „Towarzystwo pszczelnicze Ziemi Wileńskiej”, „Wileńskie Towarzystwo ogrodnicze”, a po drugiej stronie „Komornik sądu grodzkiego Rewir II”.

Otwieram drzwi domu, wchodzę. W oczy uderza wielkie, całą niemal ścianę zajmujące jakieś obwieśczenie, malowane wprost na murze trwała, zdaje się olejna farba. Przez móż przebiega myśl: świetnie, tablica orientacyjna, rzadkość w Wilnie. Wzrok pada na słowa „Binnenverkehr”. Rozczarowanie i zdziwienie. Co to jest?... Czytam dalej, i teraz wiem już, to pozostałość po niemieckiej okupacji.

Verkehrsabteilung A. O. K. 10.  
Oberleitung: Hauptmann von Eisenhart (Erdgeschoss).  
Abteilung: Reiseverkehr (Erdgeschoss u. erster Stock).  
Binnenverkehr  
Leitung: Leutnant Bader (Erdgeschoss).  
Reisescheine, Erlaubnisscheine, Genehmigungen, Njemenkarten, Kirchenbesuchskarten für das Gebiet Ober-Ost.  
Grenzverkehr.  
Leitung: Oberleutnant v. Strahū (cofter Stock).  
Durchreisescheine zum Überschreiten der Grenzen des Gebietes Ober-Ost nach dem Ausland, nach Deutschland, nach dem General-Gouvernement Warschau und nach den übrigen besetzten Gebieten.

Skąd przybyło Ci urodę? Wygląd masz tak świeży, młody! Zaufaniem Twem się szczywe Wyjawże mi tajemnicę...  
Ciepła woda twarz i szyję Z ottrabkami na noc myje, Krem Abarid rozsmaruje, Abaridem się spudruje.  
Ot i cała tajemnica Cery, co Cię tak zachwyca.

## Dyskusja nad ordynacją wyborczą

W środę przed południem grupy konstytucyjne klubu parlamentarnego BB. podjęły dyskusję nad projektem ordynacji wyborczej. Tematem była ordynacja wyborcza do sejmu. Głównie zastanawiano się nad sprawą zgłaszania kandydatur poselskich poza kolejami wyborczymi. Powstał projekt, aby i wyborcy mogli zgłaszać kandydaty, zebrawszy odpowiednią ilość podpisów. Ilość proponowanych podpisów waha się między 500 a 1000. Niektórzy mówcy wyrażali życzenie, aby tak zgłaszane kandydaty podlegały zatwierdzeniu kolegów wyborczych. Inni wysuwali propozycję utrzymania proporcjonalnego systemu de Hondta.

Popołudniu obrady przerwano wskutek uroczystości pogrzebowych. Zostaną one wznowione prawdopodobnie w dniach najbliższych.

Jak sądzą w kołach zbliżonych do rządu, zwołanie sesji sejmowej spóźni się najwyżej o 5—7 dni, czyli do 28 maja.

### „IZWIESTJA” O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM.

MOSKWA. (Pat). „Izwestja” drukują artykuł Radka poświęcony pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Z Marszałkiem Piłsudskim, pisze Radek, schodzi postać organizatora niepodległości państwa polskiego. Rozumiał on jasno, że polski ruch niepodległościowy musi wystąpić zbrojnie przeciwko Rosji, pod której panowaniem znajdowała się większa część Polski. Uważał, że jeżeli wojna zakończy się bez próby walki o niepodległość, to Polska będzie obiektem w rękach mocarstw. Po klęsce państw zaborczych niepodległość Polski stała się faktem.

W dalszym ciągu pisze Radek: Pakt o nieagresji nie jest dla ZSRR. Wyłącznie dokumentem dyplomatycznym, lecz wyrazem głębokiego pragnienia, by żyć z Polską w pokoju. Naszą sprawą, nad którą człowieka, którego jedyną namiętnością była myśl o niepodległość Polski, tak jak on to rozumiał, jest wyciągnąć rękę do narodu polskiego i powiedzieć mu: „Nic nie grozi Polsce ze strony Związku Sowieckiego. Przyjaźń Polski i Z. S. R. R. może się stać kamieniem węgielnym pokoju

Wczoraj znów padła W Y G R A N A  
**10.000** złotych na „Nr. 90780”  
w szczęśliwej kolekturze „Droga do szczęścia”  
WIELKA 44 — WILNO — MICKIEWICZA 10.

## Delegacje zagraniczne na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego

Następujące delegacje zagraniczne zgłoszono dotychczas celem wzięcia udziału w pogrzebie s. p. Marszałka Piłsudskiego:

Austria — gen. Haselmayer i płk. Peyerl, reprezentujący armię austriacką.

Belgia — gen. Termonia, adiutant króla i mjr. de Schryver — jako delegaci armii belgijskiej.

Wielka Brytania — feldmarszałek Earl of Cavan w asyście adiutanta, jako reprezentant armii angielskiej.

Bułgaria — minister oświaty, gen. Radev, jako reprezentant rządu i mjr. Popowa.

Czechosłowacja — minister wojny, gen. Bradacz — jako reprezentant prezydenta republiki i rządu oraz delegacja armii w składzie: generalnego inspektora Syrowego, szefa lotnictwa, gen. Fajtra, zastępcy szefa sztabu generalnego, gen. Neumann, gen. Humoli oraz 5-ciu oficerów.

Estonia — reprezentanci armii: minister wojny gen. Lill, szef sztabu gen. Reek, gen. Koska, płk. Maasing oraz szef protokołu, Molder.

Finlandja — min. spraw zagr. Hackzell — jako reprezentant rządu, w asyście pana Vahervuori oraz reprezentanci armii gen. Oesch i ppłk. Malmy.

Francoja — reprezentanci prezydenta i rządu: min. spraw zagr. Laval, ambasador Leger, szef gabinetu Rochat. Reprezentanci armii: marszałek Petain, gen. Colson, gen. Faury w asyście 6-ciu oficerów. Poza tem zgłoszony został również przyjazd delegata marynarki wojennej oraz wojsk lotniczych.

Wolne Miasto Gdańsk — prezydent senatu Greiser w towarzystwie pp. Blume i Koele.

Jugosławia — gen. Aracic i płk. Buria, jako delegaci armii oraz delegacja sejmu i senatu w składzie: w marsz. senatu Ploja Miroslawa, senatorów: Popovica Milana, Ivkovic Momcila, Nemeca Josefa i posłów: Stefanowica Ignaca, Kovaca, Dimitrevice i Sokica.

Liga Narodów — zastępca sekretarza gen. Azcarate i dyrektor sekcji dr. Rajchmar.

Łotwa — szef sztabu gen. Hartmans — jako reprezentant ministra wojny w asyście płk. Schenfeldsa i kpt. Ronisa.

Niemcy — premier pruski H. Goering w asyście 2-ch adiutantów oraz reprezentant Reichswehry gen. piechoty von Bock, marynarki — kontradmirał Witzel, lotnictwa — gen. mjr. Wever.

Rumunia — reprezentant króla marszałek Prezan, minister spraw wojskowych Angelescu, gen. Dimitrescu oraz kompania żołnierzy z tytułu im. Marszałka Piłsudskiego.

Włochy — delegacja armii w składzie gen. Grazieli, płk. Giorgio, kpt. Del Alzo.

Na uroczystościach pogrzebowych reprezentować będzie regenta Węgier Mikołaja Horthy'ego gen. dyw. Ernest Megay-Napassy. W towarzystwie jego będzie adiutant kpt. Franciszek Osziowitch. Rząd węgierski będzie reprezentowany przez postać nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Andrzeja de Hory. Armję węgierską będzie reprezentować gen. bryg. Andrzej Lichtnecker. Wywizję artylerji konnej im. gen. Bema będzie reprezentować ppłk. Koloman Temegg i kpt. Tiborberg. Oprócz nich bierze udział w delegacji węgierski attaché wojskowy mjr. Bela Lengyel.

## Przygotowania w Krakowie

KRAKÓW. (Pat). Uniwersytet Jagielloński podjął się zakwaterowania wszystkich delegacji szkół akademickich w Polsce i zorganizowania tych delegacji w pochodzie. W związku z tem wszystkie zapytania o informacje oraz zgłoszenia delegacji,

z podaniem nazwisk profesorów i liczebności organizacji studenckich, kierować należy do rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego biura są czynne bez przerwy. Telefon w Krakowie 125.13 i 169.59.

## Obchód żałobny w Berlinie

BERLIN. (Pat). Oficjalna uroczystość żałobna odbędzie się w katedrze św. Jadwigi. Wobec obłrzytniej ilości zgłaszających się uczestników, katedra nie będzie mogła pomieścić wszystkich, wobec tego wy-

daño imienne karty dla około 3 tys. osób. Dla przybrania katafalku przygotowuje się sztafkarz z godłem państwowym, według przepisów obowiązujących dla głowy państwa.

## Znaczki pocztowe z okazji sypania kopca

WARSZAWA (Pat). Z okazji uroczystości sypania kopca marszałka Józefa Piłsudskiego, ministerstwo poczty i telegrafów puści w

obieg dwa znaczki pocztowe po 15 i 25 gr. z nadrukiem „Kopiec Marszałka Piłsudskiego”.

### Wobec uroczystości pogrzebowych i Marszałka Polski

## Ś. p. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

w dniu 18 maja r. b. Wileński Bank Ziemski będzie zamknięty, zaś Wileński Prywatny Bank Handlowy S. A. będzie otwarty tylko do godziny 9 1/2.

## Wybory do parlamentu greckiego

ATENY. (Pat). Wybory do parlamentu wyznaczone zostały na dzień zwołane będzie na 1 lipca.

## Procesy powstańców greckich

ATENY. (Pat). Sąd wojenny, który sądził powstańców w Matieni skazał gen. Gulianosa na 5 lat więzienia, dwóch innych oficerów na 4 lata więzienia, dwóch oficerów na 3

lata, a 28 oskarżonych skazano na kary od 6 miesięcy do 2 lat więzienia z zawieszeniem kary dla 20 zśród nich. Uniewinniono ogółem 23 osoby.

## Tajne składy broni w Austrii

WIEDEN. (Pat). Podczas rewizji dokonanych ubiegłej nocy policja wykryła skład broni, w którym znajdowało się 36 karabinów ręcznych, 3 karabiny maszynowe oraz kilka tysięcy ładunków. Aresztowano jednego z byłych przywódców socjalistycznego Schutzbundu niejakiego

Waacka, który będzie odpowiadał za zdradę stanu.

## Kto wygrał na loterii?

We czwartek następujące większe wygrane padły na numery losów: Zł. 20.000 — 72873, 168764, Zł. 10.000 — 2609 3715 45145 52164 90750 131287 163554.

# Wileńskie echa zgonu Marsz. Piłsudskiego

Dnia dzisiejszego pojawią się na murach miasta, w najdalszych jego zakątkach, plakaty z odezwą tej treści:

DO LUDNOŚCI MIASTA WILNA.

## OBYWATELE.

Dnia 18 maja cała Polska a wraz z nią Wilno i Ziemia Wileńska oddadzą ostatnią posługę doczesnym szczątkom Pierwszego Marszałka Polski, śp. Józefa Piłsudskiego. Zanim serce Marszałka spocznie wraz z prochami Matki Jego w Wilnie, wśród nas, złożymy hołd zbiorowy Ukochanemu Wodzowi w chwili, kiedy trumna Jego będzie uroczysto wprowadzona na Wawel, do Panteonu Największych w Narodzie.

Komitet Obywatelski Uroczystości Żałobnych, ogłaszając poniżej do publicznej wiadomości szczegóły uroczystości wileńskich, wzywa wszystkich mieszkańców miasta Wilna do udziału w tych bolesnych obrzędach.

Wydział Wykonawczy Komitetu Obywatelskiego Uroczystości Pogrzebowych w Wilnie.

### PROGRAM UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH W SOBOTĘ DNIA 18 MAJA 1935 R.

Godzina 9-ta rano: Uroczyste Nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana, celebrowane przez J. E. ks. Arcybiskupa Metropolite Wileńskiego, Romualda Jalbrzykowski.

Godz. 10-ta: Uroczyste polowe nabożeństwo żałobne na Placu Łukiskim, poprzedzone odczytaniem orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i okolicznościowym kazaniem.

Godz. 10:45: Egzekwie przy symbolicznej trumnie, ustawionej na katafalku u wylotu ulicy Ofiarnej (obok gmachu Sądu).

Godz. 11-ta: Defilada oddziałów garnizonu wileńskiego, organizacji, stowarzyszeń itd. przed symboliczną trumną.

Godz. 18-ta: Transmisja radiowa na Placu Łukiskim uroczystości żałobnych z Krakowa.

## Z obrad wydziału wykonawczego Komitetu Obywatelskiego

We czwartek dn. 16 bm. o godzinie 12 m. 45 zebrał się Wydział Wykonawczy na kolejne swe posiedzenie. Przewodniczył Pan Wojewoda Jaszczółt. Obrady toczyły się w Pałacu.

Głównym przedmiotem obrad były sprawy organizacyjne połączone z usprawnieniem podróży oficjalnej delegacji Wilna i Ziemi Wileńskiej do Warszawy i Krakowa na Pogrzeb Pana Marszałka. Wszystkie wątpliwe kwestie zostały pomysłowo rozwiązane.

Następnym punktem obrad było uzgodnienie programu uroczystości żałobnych, w czasie których Wilno w dniu sobotnim 18 maja odda hołd pamięci Marszałka.

Uchwalono program ten podać do

publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy i radia oraz drogą rozplakatowania na murach miasta specjalnej odezwy.

Następne posiedzenie Wydziału Wykonawczego wyznaczone zostało na poniedziałek dnia 20 maja godz. 18-tą w Pałacu Reprezentacyjnym w apartamentach, które ongiś zajmował śp. ksiądz biskup Bandurski. Na posiedzeniu tem Komitet wybrał ma dwie sekcje, z których jedna zajmie się opracowaniem programu uroczystości, związanych z przewiezieniem do Wilna serca Marszałka i zwłok Jego matki, — druga zaś sekcja rozpatrzy sprawę wrągotego uczczenia pamięci Marszałka przez Ziemię Wileńską i m. Wilno.

## Wileńskie uroczystości żałobne w dniu pogrzebu Marszałka na Wawelu

Msza polowa na placu Łukiskim. W sobotę dnia 18 maja o godzinie 10-iej odprawiona będzie na Placu Łukiskim msza święta polowa przy udziale całego garnizonu wileńskiego.

Uroczystości rozpoczną się od raportu wojskowego, poczem nastąpi odczytanie orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane go zgonie śp. Marszałka.

Orkiestra odegra marsz pogrzebowy i rozpocznie się msza polowa z kazaniem. Ofiarę polową ustawioną będzie na zwykłym miejscu pośrodku Placu Łukiskiego.

Nastąpią egzekwie, które odprawi duchowieństwo przy katafalku, wniesionym przy ul. Ofiarnej w miejscu gdzie Marszałek odbierał zawsze defilady wojskowe. Na katafalku umieszczony będzie portret Marszałka.

Kulminacyjnym punktem żałobnego obchodu będzie przemarsz oddziałów wszystkich broni garnizonu Wileńskiego, jako też stowarzyszeń i organizacji oraz zebranej ludności przed symbolicznym katafalkiem. Przemarsz wojsk odbędzie się w

ciszy. Przy katafalku wartę honorową pełnić będą oficerowie, podoficerowie i szeregowcy.

### W chwili składania trumny na Wawelu.

W sobotę dnia 18 maja o godzinie 18-iej na Placu Łukiskim zaistalowane będą głośniki i megafony, żeby wojsko, jak i tłumie zgromadzone na Wawelu, mogły wysłuchać uroczystości pogrzebowej na Wawelu, transmitowanej przez Polskie Radio.

Komitet Wykonawczy obchodu żałobnego wzywa niniejszem całą ludność miasta Wilna do tłumnego wzięcia udziału w wymienionych uroczystościach sobotnich.

### Udział organizacji społecznych.

Organizacje i stowarzyszenia społeczne, które zamierzają wziąć udział ze sztandarami w sobotnich uroczystościach żałobnych mają wydelegować przedstawiciela swego w piątek dnia 17-go maja na godzinę 18-tą na Plac Łukiski, gdzie Komendant miasta będzie wyznaczał miejsca jakie zajmą te organizacje w uroczystościach żałobnych.

## Odezwa Zw. Pracowników Miejskich m. Wilna

W łonie pracowników miejskich m. Wilna powstała myśl wniesienia trwałego pomnika ku czci i wiecznej pamięci Wodza Narodu i Wielkiego Wilmianina śp. Marszałka Piłsudskiego. Nurtujące uczucia żalu i głębokiego przywiązania do osoby Marszałka domagają się jakiegoś wyrazu zewnętrznego, odpowiadającego przeżywanym przez wszystkich chwilom po Jego stracie i mówiącego o wielkości i niespożytej mocy dzieła Jego żywota.

Mauzoleum na jednym ze wzgórz wileńskich z wiecznie płonącym zniczem byłoby zdaje się najodpowiedniejszą formą głębokiej czci i niewypowiedzianego sentymentu do osoby Marszałka. Tak często te wzgórza wileńskie wspominał i tak do nich tęsknił. Niechże więc na najwyższym z nich duch Jego spocznie i patrzy na „miałe miasto”, a nam i przyszłym pokoleniom dobrze będzie i bezpiecznie zwracać wzrok do wileń-

skiego panteonu. W budowie tej powinna się skryształizować synteza piękna starego Wilna z jego przyszłym rozrostem i rozwojem.

Dzielmy się tą myślą naszą z wszystkimi ludźmi Wilna i pragniemy by była i stała się wolą wszystkich.

Na zapoczątkowanie budowy mauzoleum śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie przewielebny ks. Adam Kulesza przeznaczył kwotę 100 zł. ofiarowaną na odprawienie nabożeństwa za duszę śp. Marszałka. Zarząd Związku Pracowników Miejskich na posiedzeniu w dn. 15.V. 1935 r. uchwalił wyasygnować na powyższy cel 100 zł.

Wzywamy wszystkie organizacje zawodowe, zrzeszenia, stowarzyszenia i społeczeństwo wileńskie do poparcia naszej inicjatywy moralnie i materialnie.

Związek Pracowników Miejskich miasta Wilna.

## Odjazd delegacji

Z Wilna odjechały dwa pociągi specjalne na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa, pierwszy dnia 16.V o godz. 21,35 drugi dnia 17.V o godz. 0.05. Pierwszym pociągiem pojechała delegacja oficjalna Wileńszczyzny, drugim zaś delegacje organizacyjnej ideowych, byłych wojskowych i przysposobienia wojskowego. Poza tem z Grodna odszedł pociąg specjalny wiozący delegację ziemi Grodzieńskiej, a w Białymstoku został on zasilony delegatami ziemi Białostockiej. Ogółem wyjechało temi trzema pociągami zgórą 1.300 osób.

## Depesza Centrali Chrześ. Zw. Zaw.

Zarząd Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie przesłał w dniu wczorajszym do Pana Wojewody Wileńskiego następującą depeszę kondolencyjną:

Zgromadzeni na nadzwyczajnym posiedzeniu Zarządu, składamy na ręce Pana Wojewody wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, Zwycięskiego Wodza wskrzeszonej Armji Polskiej, Pierwszego Naczelnika Państwa w odrodzonej Ojczyźnie i wybawcy Wilna.

W imieniu Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie: Engiel, ksiądz Mościcki, Waszkiewicz, Kieliszek, Ostrowski, Cwikliński, Paszkowski, Arcimowicz, Debis, Sworobowicz.

## Odprawa żałobna w Dyr. Pocz. i Telegr.

W poniedziałek 13 bm. o godz. 8.30 odbyła się w gmachu Dyrekcji Okręgu Pocz. i Telegrafów odprawa żałobna, na której Dyrektor Okręgu inż. Nowicki, wobec zgromadzonych pracowników Dyrekcji naczelników miejscowych urzędów p. t. i przedstawicieli Związków odczytał orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, zarządził przerwę w urzędowaniu nakazując, ku uczczeniu pamięci Marszałka, jednogłośnie milczenie. Odprawy takie odbywały się na terenie całego Wileńskiego Okręgu.

We wtorek 14 bm. o godz. 19-iej, na podwórzu urzędu pocz. Wilno I zebrani pocztowcy na czele z Dyrektorem Okr. P. i T. p. inż. Nowickim, wysłuchali odezwy władz P. P. W. nawołującej do wyteżonej pracy obywatelskiej w myśl wielkich hasł Wskrzesiciela Ojczyzny, poczem Prezes Zarządu Okręgowego P.P.W. Nr. III p. plik inż. K. Goebel uroczysto włożył oznakę żałobną na sztyndar P. P. W. W tymże dniu pracownicy pocztowi wzięli udział w nabożeństwie żałobnym w kościele św. Jana.

Poczet Sztandarowy Pocz. i Telegr. przysposobienia Wojskowego i delegacja złożona z urzędników i niższych pracowników będą reprezentowali ogół pocztowców wileńskich na uroczystościach pogrzebowych w Warszawie i Krakowie.

## Transmisja Polskiego Radja

Polskie Radio zorganizowało specjalną ekipę, złożoną z 8 reporterów, którzy komunikowali swe wrażenia przez mikrofon podczas transmisji uroczystości eksportacji zwłok Marszałka Piłsudskiego z pałacu Belwederskiego do Katedry.

Ta sama metoda zorganizowania transmisji zastosowana będzie w dniu przewiezienia zwłok z Katedry na Pole Mokotowskie, w piątek 17 b. m.

Pociągiem, który przewiezie zwłoki Marszałka Piłsudskiego do Krakowa udaje się specjalny wysłannik Polskiego Radja. Z każdego miejsca postoju będzie on niezwłocznie telefonował do Warszawy swe wrażenia, które natychmiast nadane zostaną przez mikrofon.

Cała ekipa warszawskich radio-reporterów udaje się w piątek samolotem do Krakowa, gdzie wspólnie z miejscowymi sprawozdawcami radiowemu zorganizuje i przeprowadzi transmisję uroczystości żałobnych.

### Dzisiejszy program.

7.00: Wербel. 7.03: Wiadomości żałobne. 9.45: Dzwony ze Lwowa, Krakowa, Katowic i Wilna. 10.00: transmisja uroczystości programowych. 19.00: Wербel. Po werblu 1-go fragmentu z książki Józefa Piłsudskiego „Moje Pierwsze Boje”. 20.00: Muzyka. 21.00: Odczytanie drugiego fragmentu z książki „Moje Pierwsze Boje”. 21.40: Muzyka. 22.00: Wiadomości żałobne. 22.30: Muzyka (w przerwach recytacje). 23.00: Wiadomości żałobne. 23.30: Muzyka (w przerwach recytacje). 24.00: Wербel.

# Kronika wileńska.

## Eksport z Wileńszczyzny do Niemiec

W związku z zerwaniem traktatu handlowego Niemiec z Litwą zauważono nagły wzrost eksportu różnych towarów do Niemiec i Prus Wschodnich z Wileńszczyzny, a zwłaszcza wyrobów masarskich i drobiu. Na drób (gęsi, indyki, kury, kaczkę i t. d.) kupcy Wileńszczyzny otrzymują stale zwiększone zamówienia. W ostatnim miesiącu do

Prus i Niemiec odszedł transport drobiu w ilości 200 tys. sztuk.

W związku ze zbytem drobiu w Niemczech i Prusach zauważono znaczny popyt na drób na wsi. Wileńscy i hodowcy drobiu energicznie zajęli się hodowlą gęsi, kur, indyków, kaczek i innego gatunku drobiu.

## Wytwórnia konserw z grzybów

Dowiadujemy się, iż w b. r. na Wileńszczyźnie ma stać nowa wytwórnia konserw z grzybów. Wytwórnia konserw zaopatrzona zostanie w nowoczesne maszyny dla

oczyszczania i sortowania. Przy wytwórni znajdować się będzie specjalny dział marynowania grzybów i eksportu.

## Odnoga kolejowa do Narocza

Dowiadujemy się, iż władze kolejowe przychyliły projekt wybudowania odnogi kolejowej z Kobylnika do jeziora Narocz. Odnoga

ga taka połączyłaby m. Kobylnik z jeziorem, co oczywiście wpłynęłoby dodatnio na wzmocnienie się ruchu turystycznego do Narocza.

## Statki na jez. Narocz

Staraniem odnosnych władz nad jeziorem Narocz wybudowana zostanie przystań dla statków, które po raz pierwszy w b. r. mają kursować po jeziorze.

Narazie będą kursowały dwa statki, które zostaną sprowadzone ze stoczni modlińskiej, ewentualnie z Grodna, gdzie znajduje się kaika statków do dyspozycji ruchu turystycznego.

## Wycieczka Polaków z Litwy.

Jak się dowiadujemy na 1 dzień Zielonych Świąt do Wilna przybędzie liczna wycieczka Polaków i Litwinów z Litwy. Wycieczkowicze

przyjadą specjalnymi autobusami turystycznymi.

Wycieczkowicze zwieźią Wilno, Troki, Werki oraz Zielone Jeziora.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami. Chłodno. Umiarkowane, chwilami porywiste, wiatry z kierunków zachodnich.

## DYZURY APTEK.

Dziś w noc dyżurują następujące apteki:

Augustowski — ul. Mickiewicza Nr. 10 (telef. 9-98), Jurkowskiej i Romcekiego — ul. Wileńska Nr. 8, Rodowicza — Nr. 2 (telef. 16-31), Frumkina — ul. Niemceka Nr. 23 (telef. 3-29), Koszkowskiego — ul. Kalwaryjska Nr. 31, Wysokiego — ul. Wielka 3 (tel. 11-99), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz szpizszek.

## URZĘDOWE.

Wyjazd wojewody. P. Wojewoda Władysław Jaszczółt wyjechał dnia 16 bm. na jeden dzień do Warszawy, celem wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów, Rady Adwokackiej i Notarjalna oraz Stowarzyszenia Urzędników i Zrzeszenie Aplikantów Sądowych w Wilnie podają do wiadomości, iż w dniu 17 maja rb. o godzinie 9 m. 30 w kościele św. Jakoba odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Kolo Wileńskie Związku Oficerów Rezerwy wzywa swych członków do wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych, które się odbędą w sobotę dnia 18 maja rb. na placu Łukiskim o godz. 10 rano.

Zbiórka w lokalu Związku o godzinie 9-iej. Koleżdy posiadający umundurowanie stawiają się w mundurach wojskowych.

## SPRAWY MIEJSKIE.

Lustracja nowych domów. Komisja techniczna zarządu miasta zakończyła lustrację nowo-budujących się domów w obrębie wielkiego miasta Wilna. Komisja techniczna zbadała wszystkie wznoszone budowle, przyczem podczas lustracji udzielała wskazówek dla budujących. Odpowiedni raport z lustracji złożony został w Sekcji Technicznej.

## Mieszkania i pokoje

MIESZKANIA 6-cio pokojowego od frontu, z wygodami, w centrum miasta poszukuje. Wiadomości w Administracji „Dziennika Wileńskiego.”

## LETNISKO

do wynajęcia ze wszystkimi wygodami, nadające się na pensjonat, położone wśród lasów sosnowych, od przystanku „Orwidów” 4 1/2 km. (od Wilna 32 km.). Komunikacja z Wilnem bardzo dogodna. O warunkach dowiedzieć się: Portowa Nr. 8-1, od 5-7 w 114-1

## Kupno i sprzedaż

PLAC do sprzedania przy ul. Tartaki róg Wieziennego zaułka, 50 arów folwark 150 ha, 50 km. od Wilna. Dowiedzieć się: Jagiellońska 3 m. 27.

## FOLWARK 20 dz.

ziemi ornej, Zabudowania, z martwym inwentarzem tanio sprzedam. Położony niedaleko Wilna pod Rudziszkami. Dowiedzieć się Wilno, ul. Sokola 20 m. 1 (Zwieziennica 2) z prawej strony kościoła 4-ta posesja). 766-2

## SPRZEDAM

w Wilnie posiadłość 2 domy z dużym ogrodem, blisko „Altarij”. Czysty dochód 10 1/2 rocznie od kapitału. Popowska 26 m. 7. 127-1

## ZGUBY.

ZGUBIONO dokumenty: świadectwo ukończenia Państwowego Seminarjum Ochroniarskiego im. M. Konopnickiej w Wilnie, oraz trzy zaświadczenia. Proszę o laskawe zwrócenie. Adres: Juljanna Julowicza, Wilno, ul. Krakowska 23, m. 2.

## ROŻNE.

SPALONE PRZY-PADKIEM palto starej pensjonariuszki Domu Starców (Turkielecka 2) zniewała do próby o pocieszenie starowiny ofiarą choćby najstarszego palta. Liozycie je można w Administracji lub Baskzta 10/2. gr-4

## 2 SZOPY,

odpowiednie na garaz, stajnię lub skład. Mostowa 1, dowiedzieć się u dozory.

## PRACA.

POSZUKUJE nauczycielki na wieś do dwójki dzieci II i I oddział. Warunki skromne, wymagam świadectwa, znajomości francuskiego. Zgłaszać się od 10-3 i 5-7. Mickiewicza 9-3.

## SPRAWY SZKOLNE.

Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie (ul. Piaskowa 3) zawiadamia, że zapisy do wszystkich klas Gimnazjum i Szkoły Powszechnej przyjmują kancelarja szkolna codziennie w godzinach lekcyjnych. Egzaminy rozpoczyna się w dniu 3 czerwca r. b. o 8-iej godz. rano. Jednocześnie zawiadamia się, że opłata za naukę w Szkole Powszechnej zostanie znacznie obniżoną. Przy szkołach istnieje pensjonat.

## KRONIKA POLICYJNA.

Kradzieże. Ksiądz kanonik Songajło (ul. św. Ignacego 3) donosi, że w dniu 15 bm. gdy poszedł do kościoła na nabożeństwo skradziono mu z biurka krzyż, biżuterję, obligacje Pożyczki Narodowej Banku Polskiego, akcje starachowickie oraz inne, na ogólną sumę 1280 zł.

Marek Urman, kierownik T-wa Naftowego „Galicia”, mieszącego się przy Zaułku Rossa 2, uczynił doniesienie o systematycznej kradzieży nafty i benzyny na sumę 700 zł. Podejrzany o tę kradzież Ignacy Andrukaniec przyznał się do winy. Znaleziono u niego 2 podobione klucze do składów rozlewni.

## NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK UCZENICY.

WILNO-TROKI. Uczennica szkoły powszechnej w Pikiliszkach, 12-letnia Stanisława Karpowiczówna, dostarczona została 15 bm. do szpitala św. Jakoba ze złamanym lewym podudziem. Jadąc furmanką z innymi dziećmi szkolnymi uległa nieszczęśliwemu wypadkowi, wsadzając nogę między sprychy koła.

## BOJKA NA WESELU

SWIECIANY. Dnia 15 bm. w wsi Paskuny, gm. Zukofnie zranil na zabawie weselnej Leonard Jerasimowicz w głowę Władysława Tałucia i zbiegł w niewiadomym kierunku. Stan Tałucia jest poważny.

## STUDENT

U. S. B. udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Specjalność: łacina, matematyka. Ceny kryzysowe. Zgłoszenia w Adm. „Dz. Wil.” dla „R”.

## Młody

człowiek z ukończoną szkołą średnią poszukuje posady biurowej (chętnie na wyjazd do majątku). Referencje poważne. Posiada świadectwa pracy. Uniwersytecka 4, m. 22, S. H.

SEKCYJA MŁODYCH Stronictwa Narodowego uprzednia prosi o laskawe zgłoszenia jakiegokolwiek pracy lub zatrudnienia, oświadczenia czasowego w Wilnie i na prowincji dla bezrobotnych swych członków. — Zgłoszenia przyjmują Administracja „Dziennika Wileńskiego”.

NAUCZYCIELKA francuskiego jęz. poszukuje lekcji, demiplace, lub na wyjazd. Ul. Stara 8, m. 2. gr.-2

